WTOREK |20|12|2022|

DZIENNIK ELBLĄSKI

21 LAT

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 2 542 NR 244 (20946)

BEZGORSETU NIERUCHOMOŚCI

SPOTKALI SIĘ Z POTRZEBUJĄCYMI PODCZAS ŚWIĄTECZNEGO SPOTKANIA

TO JUŻ KOLEJNE TAKIE WYDARZENIE NA ELBLĄSKIM DWORCU. MISJA TEEN CHALLENGE ELBLĄG OD LAT ORGANIZUJE WIGILIJNE SPOTKANIA DLA POTRZEBUJĄCYCH I SAMOTNYCH, ALE NIE TYLKO. \6

fot. Ryszard Biel

SPORT CODZIENNIE

W PRZERWIE TRENER DAŁ TROCHĘ OGNIA \21

MBAPPE W POGONI NIE ZAGRA \22

TRENER, DZIAŁACZ, SPONSOR \23

BĘDĄ CIĄĆ WSTĘGĘ NA OBWODNICY \3

WIRUS GRYPY DOBRAŁ SIĘ NAM DO GARDEŁ \4

ŚWIECE Z GIETRZWAŁDU TRAFIĄ NA FRONT \5

OLSZTYN OCZAMI PSTRYKACZY \7

ZE STRACHU PRZED SAMOTNOŚCIĄ \12-13

ISSN 0137-9127

9 770137 912125 51

eprasa.pl 3c4f0b38f7

MASZ PROBLEM - ZADZWOŃ DO NAS 89 539 76 43

WOJNA WEJDZIE W NOWĄ FAZĘ?

Zdolność rosyjskiej armii, nawet wzmocnionej przez elementy sił białoruskich, do przygotowania i przeprowadzenia w najbliższych miesiącach na Ukrainie skutecznej ofensywy z użyciem sił zmechanizowanych jest wątpliwa – ocenia amerykański Instytut Badań nad Wojną (ISW).

Ośrodek analityczny w swym najnowszym raporcie zaznacza, że rosyjskie władze wojskowe prowadzą kampanię, która ma zademonstrować ich skuteczność i proaktywność na froncie w obliczu dotychczasowych porażek, a także – być może – przygotować grunt do nowej ofensywy. Podobną rolę ma w ocenie ISW planowana na poniedziałek wizyta Władimira Putina na Białorusi. „Jest to prawdopodobnie element wysiłków w ramach demonstrowania proaktywności oraz próba przygotowania informacyjnego do nowej fazy wojny" – ocenia ISW, który wskazuje, że w niedzielę w rosyjskich mediach pokazywano inspekcję ministra obrony Rosji Siergieja Szojgu na froncie na Ukrainie, a dzień wcześniej spotkanie Putina z kierownictwem wojskowym, które miało się odbywać w „sztabie specjalnej operacji wojskowej" i dotyczyć planów wojennych. ISW przywołuje wypowiedź ukraińskiego generała Serhija Najewa, dowódcy Sił Połączonych, który ocenił, że Putin w Mińsku będzie omawiał zwiększenie zaangażowania sił białoruskich w ramach rosyjskiej agresji.

Fot. PAP/Viacheslav Ratynskyi

Zniszczony przez Rosjan kościół katolicki we wsi Kyseliwka, w obwodzie mikołajowskim

„Wszystko to razem – spotkanie Putina z dowództwem wojskowym, rzekoma wizyta Szojgu na froncie oraz spotkanie Putina i Łukaszenki – sugeruje nową fazę prezentowania, planowania i prowadzenia wojny i może zapowiadać wznowienie operacji ofensywnych przeciwko Ukrainie w nadchodzących miesiącach" – czytamy w raporcie ISW. Jednocześnie ISW, powołując się także na opinie innych ekspertów, twierdzi, że „zdolności rosyjskiej armii, nawet wspartej przez elementy białoruskich sił zbrojnych, do przygotowania i przeprowadzenia skutecznych zmechanizowanych operacji ofensywnych w najbliższych kilku miesiącach budzą wątpliwości".

ISW zaznacza, że siły formowane ze zmobilizowanych rezerwistów oraz tegorocznych poborowych „nie będą wystarczająco wyszkolone, by przeprowadzić szybki i skuteczny manewr zmechanizowany". W kontekście problemów z zapewnieniem sprzętu wojskowego dla już walczących sił jest również bardzo mało prawdopodobne, by udało się zapewnić odpowiednie wsparcie sprzętem wojskowym dla nowej dużej siły do przeprowadzenia operacji ofensywnych tej zimy.

„Putin może jednak wydać rozkaz wznowienia ofensywy na dużą skalę w późniejszym etapie zimy. Ważne jest jednak, by nie przeceniać ewentualnych zdolności sił rosyjskich lub połączonych rosyjsko-białoruskich do jej skutecznego przeprowadzenia. ISW w dalszym ciągu ocenia, że jest mało prawdopodobne, że Łukaszenka zaangażuje białoruskie wojska do inwazji na Ukrainę" – napisano w raporcie amerykańskiego think tanku. **ŹRÓDŁO: PAP**

WARTO POTRENOWAĆ Z WOJSKIEM

Chcemy przeszkolić jak najwięcej osób w zakresie podstawowych umiejętności - obsługi broni, pomocy medycznej, by właściwie odnaleźć się w sytuacji kryzysowej — mówił wicepremier, szef MON Mariusz Błaszczak podczas inauguracji drugiej edycji projektu „Trenuj z wojskiem w ferie".

Podczas konferencji w MON Mariusz Błaszczak poinformował, że pierwsza edycja programu „Trenuj z wojskiem" spotkała się z dużym zainteresowaniem. Chętnych było więcej niż miejsc. Dodał, że liczba miejsc w drugiej edycji została zwiększona o 100 procent – z 4 tys. do 8 tys.

— Jesteśmy przygotowani na to, aby w takich treningach wzięło udział ponad osiem tysięcy chętnych w 31 garnizonach w całej Polsce — zapewnił.

Szef MON przekazał, że zajęcia trwają osiem godzin i będą zorganizowane w soboty, począwszy od połowy stycznia aż do końca lutego – wtedy, gdy w poszczególnych województwach trwać będą ferie zimowe. Szkolenia będą bezpłatne; w trakcie ćwiczeń przewidziano także wyżywienie. Podczas zajęć wojskowi instruktorzy nauczą m.in., jak posługiwać się bronią, pokażą jak zakładać maskę, czy przekażą podstawy przetrwania i udzielania pierwszej pomocy medycznej.

Mariusz Błaszczak, wicepremier, szef MON

— Naszym celem jest przeszkolenie jak największej liczby osób z podstawowych umiejętności — powiedział minister. — To wszystkie te umiejętności, które służą odpowiedniemu odnalezieniu się w sytuacji kryzysowej, ekstremalnej. Oczywiście zależy nam, żeby do takich sytuacji nie dochodziło — dodał wicepremier, który poinformował, że w szkoleniach będą mogli wziąć udział także uczniowie, zaproszone są wszystkie osoby w wieku od 15 do 65 lat; w przypadku osób nieletnich konieczna jest zgoda rodziców lub opiekunów.

Zgłaszać można się poprzez media społecznościowe i stronę internetową MON, ale także poprzez strony poszczególnych jednostek wojskowych.

— Zapraszamy do tego, żeby wspólnie z żołnierzami Wojska Polskiego przejść podstawowe ćwiczenia — powiedział wicepremier.

W pierwszej edycji programu „Trenuj z wojskiem", uruchomionego na początku października, żołnierze przeszkolili blisko 4 tys. osób w 17 jednostkach.

„Trenuj z wojskiem" to jednodniowe bezpłatne szkolenia, których uczestnicy uczą się podstawowych umiejętności posługiwania się bronią, walki wręcz, przetrwania w terenie, udzielania pierwszej pomocy, zakładania maski przeciwgazowej, zachowania się podczas alarmu oraz topografii wojskowej. Początkowo szkolenia były planowane tylko na październik i listopad; w październiku, wobec zainteresowania programem, Błaszczak zapowiedział jego przedłużenie.

Aby wziąć udział w programie, wystarczy zgłoszenie do jednostki wojskowej. Imię i nazwisko można podać emailem, przez telefon, komunikator, media społecznościowe lub zgłosić się osobiście. Nabór trwa do 13.00 dnia poprzedzającego szkolenie. Warunki uczestnictwa to wyłącznie polskie obywatelstwo, wiek od 18 do 65 lat i odpowiedni ubiór. Wojsko zapewnia wyżywienie i ubezpieczenie.

ŹRÓDŁO: PAP

WAŻNA DATA

103 lata temu (20 grudnia 1919 roku) w Warszawie założono Polski Związek Piłki Nożnej. Od 20 kwietnia 1923 roku PZPN należy do FIFA (Międzynarodowa Federacja Piłki Nożnej), a od 2 marca 1955 do UEFA (Unia Europejskich Związków Piłkarskich).

Fot. wikipedia

Władze PZPN w 1927 roku: od lewej mjr Maryan Esman (wiceprezes), Edward Cetnarowski (prezes) i Wacław Wojakowski (sekretarz generalny)

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Igor Hrywna wydawca@gazetaolsztynska.pl
Zuzanna Leszczyńska
Michał Podolak
Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 3c4f0b38f7

BĘDĄ CIĄĆ WSTĘGĘ NA OBWODNICY

Jutro wielki dzień dla Nowego Miasta Lubawskiego, bo w środę ma zostać oddana do użytku obwodnica miasta w ciągu drogi krajowej 15. Takie są przynajmniej plany. Natomiast nie ma jeszcze terminu oddania do ruchu S5 Ornowo – Wirwajdy.

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

Trudno o lepszy prezent pod choinkę niż obwodnica, którą dostanie Nowe Miasto Lubawskie. W środę zaplanowane jest oddanie do użytku obwodnicy miasta w ciągu drogi krajowej 15. To jeszcze nieoficjalna informacja.

— Na tę chwilę na środę planujemy otwarcie obwodnicy — zastrzega Karol Głębocki, rzecznik olsztyńskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Obwodnica Nowego Miasta Lubawskiego o długości ok. 18 km miała być oddana do użytku w sierpniu, ale choć była już prawie gotowa, to sprawę pokrzyżowało osunięcie się ziemi na odcinku ok. 150 metrów niemal na środku obwodnicy. Dlatego trzeba było wzmocnić grunt, wbijając 140 pali o długości 17 metrów, wykonać dodatkowe odwodnienie. Stąd opóźnienie.

Plany otwarcia obwodnicy raczej nie powinny się zmienić, ale życie potrafi zaskakiwać. Drogowcy zapowiadali wcześniej, że jeszcze przed Gwiazdką może zostać udostępniony do ruchu też 5-kilometrowy odcinek S5 Ornowo-Wirwajdy, który jest kontynuacją obwodnicy Ostródy w ciągu drogi krajowej nr 16.

— Jeśli nie będzie to przed świętami, to na pewno do końca roku — zapewnia Karol Głębocki.

Fot. GDDKiA

W środę drogowcy planują otwarcie obwodnicy Nowego Miasta Lubawskiego

To i tak dużo wcześniej, niż zakłada umowa. Zgodnie bowiem z kontraktem ten odcinek S5 w naszym regionie ma być oddany do użytku w maju 2023 r.

W tym roku na Warmii i Mazurach przybyło kilkadziesiąt kilometrów dróg ekspresowych. Drogowcy oddali do użytku bowiem 23-kilometrowy odcinek S61 Szczuczyn – Ełk Południe. Udostępniony do ruchu został też już cały 71-kilometrowy odcinek „siódemki" od Napierek do Płońska. I teraz „siódemka" od Gdańska do Płońska jest już drogą ekspresową. Została oddana do ruchu też obwodnica Smolajn na DK51.

Jednak, co najważniejsze, Rada Ministrów przyjęła Rządowy Program Budowy Dróg Krajowych do 2030 r. (z perspektywą do 2033 r.). Program zakłada budowę ponad 2,5 tys. km nowych dróg szybkiego ruchu oraz dokończenie trwających inwestycji na prawie 4 tys. km.

Oprócz wielkich inwestycji, jak przebudowa autostrady A2 Warszawa – Łódź, w programie przygotowanym przez Ministerstwo Infrastruktury znalazły się też duże inwestycje drogowe na Warmii i Mazurach, z których część jest już realizowana, np. budowa S16 na odcinku Borki Wielkie – Mrągowo, której zakończenie planowane jest pod koniec 2023 roku. W sumie wartość inwestycji, które są w realizacji, jak też tych planowanych w rządowym programie, to ok. 20 mld zł.

CO DALEJ Z „SZESNASTKĄ"?

Dla nas istotne znacznie mają dwie nowe inwestycje, które są w programie. Chodzi o budowę drogi S16 Olsztyn – Ełk oraz budowę około drogi ekspresowej S5 między Ostródą a Grudziądzem.

— Przyjęcie programu oznacza, że będzie zapewnione finansowanie na kluczowe dla naszego województwa inwestycje drogowe, a mianowicie na dokończenie S16 – tej osi województwa, którą w strategia nazywa się wręcz kręgosłupem województwa — zauważa Jerzy Szmit, były wiceminister infrastruktury. — To powinno też zmobilizować wszystkich zwolenników – a jest ich ogromna większość – do zdecydowanych działań, żeby przyspieszyć też decyzję środowiskową i potem inne działania, które doprowadzą do rozpoczęcia realizacji tej inwestycji. Jeśli chodzi o S5, to jest wpięcie naszego regionu w sieć autostrad – nie tylko polskich, ale europejskich – bo S5 będzie prowadzić do A1. Dlatego ta inwestycja ma dla nas tak ogromne znacznie.

W październiku ubiegłego roku GDDKiA podpisała umowę na wykonanie studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego z materiałami do decyzji środowiskowej dla około 90 km drogi ekspresowej S5 między Ostródą a Grudziądzem. Według planów zakończenie budowy S5 planowane jest na 2032 rok. Natomiast droga przez Wielkie Jeziora Mazurskie miałaby być budowana w latach 2026-2028. Tyle że to są plany, bo o ile w przypadku S5 nie ma protestów, a wręcz samorządy zabiegają, by droga biegła przez ich tereny, tak w przypadku „szesnastki" są ogromne emocje. I dziś pewne jest tylko to, co na drodze do Mrągowa, a dalej, w stronę Ełku, to są już tylko założenia i życzenia.

Już prawie dwa lata drogowcy czekają bowiem na decyzję środowiskową dla wybranego wariantu. Wniosek w tej sprawie złożyli jeszcze pod koniec grudnia 2020 roku. I wciąż nie wiadomo, kiedy RDOŚ może wydać decyzję, choć jeszcze niedawno była mowa, że może być to w pierwszym półroczu przeszłego roku. Dziś to już nieaktualne, bo właśnie RDOŚ przedłużyła z 16 grudnia do końca marca 2023 roku drogowcom termin na przedłożenie ujednoliconej wersji raportu oddziaływania na środowisko, bo było kilka aneksów do dokumentu. Drogowcy chcą więcej czasu na dopięcie wszystkich kwestii środowiskowych. — Żeby już wszystko było dopięte na ostatni guzik — podkreśla Karol Głębocki.

To oznacza, że decyzja RDOŚ będzie jeszcze później.

— Zważywszy, że jeszcze muszą się odbyć konsultacje społeczne, to nie wcześniej niż w drugim półroczu przyszłego roku — mówi Justyna Januszewicz, rzecznik RDOŚ w Olsztynie.

W rekomendowanym przez GDDKiA wariancie S16 przebiega na trasie Mrągowo – Kosewo – Baranowo (omija miejscowość od strony południowej) – Mikołajki – Woźnice – Drozdowo – Orzysz (omija miejscowość od strony północnej) – Strzelniki – Klusy – Chrzanowo – Ełk. Jest to trasa o długości ok. 77,5 km.

Jeszcze w tym roku drogowcy planują ogłoszenie przetargów na projekt i budowę drugiej jezdni na odcinku S16 Olsztyn Wschód – Barczewo oraz Barczewo – Biskupiec.

Według planów budowa drugiej jezdni powinna się zacząć w 2024 roku, a zakończyć w 2026 roku.

ZAMARZŁY MAZURSKIE JEZIORA; MOPR APELUJE, BY NIE WCHODZIĆ NA LÓD

Jeziora na Szlaku Wielkich Jezior Mazurskich pokryły się lodem. Tafla ma od półtora do 5 cm grubości. Ratownicy Mazurskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego i strażacy apelują, by pod żadnym pozorem nie wchodzić na lód. Nie ma bezpiecznego lodu — przypominają.

— Na naszych jeziorach zaczął pojawiać się już pierwszy lód. Pamiętajmy jednak, że to dopiero początek i warto jeszcze trochę zaczekać przed wejściem na taflę. Pomiary wskazują, że grubość tafli lodowej waha się od 1,5 do 5 cm grubości — napisali w poniedziałek w mediach społecznościowych mazurscy ratownicy i zaapelowali o cierpliwość, tym bardziej że prognozy wskazują, że ma się nieco ocieplić.

— Zachowajmy zdrowy rozsądek i nie ryzykujmy — zaapelowali i przypomnieli, że nie ma bezpiecznego lodu.

Przypomnijmy, że w jeziorze Gil Mały w okolicy Miłomłyna pod 63-letnim mężczyzną w piątek załamał się lód. Dwaj wędkarze wybrali się tego dnia na ryby na zamarznięte niedawno jezioro. Łowili kilkadziesiąt metrów od siebie. Pod jednym z nich załamał się lód. Mężczyzna zniknął pod wodą.

Kolega próbował ratować tonącego i jednocześnie wezwał pomoc. Zaraz po zgłoszeniu wszczęto akcję ratunkową. W piątek pod wieczór poszukiwania przerwano z powodu zapadającego zmroku. W sobotę akcja poszukiwawcza została wznowiona. Strażacy użyli podwodnej kamery, a potem sonaru, który wskazał lokalizację. Nurek zszedł pod wodę i natrafił na ciało.

Poszukiwania odbywały się trudnych warunkach, bo lód na jeziorze jest cienki i kruchy. Nurków i sprzęt trzeba było transportować po nim przy pomocy sań lodowych.

W sobotę Mazurska Służba Ratownicza z Okartowa pierwszy raz tej zimy sprawdzała grubość pokrywy lodowej na jeziorze Śniardwy. Pomiar – wykonany w odległości około 50 m od brzegu – wykazał, że lód ma 7 cm grubości. — Stanowczo odradzamy wchodzenia na lód — przekazali mazurscy ratownicy. **(PAP)**

MARCIN BOGUSZEWSKI

eprasa.pl 3c4f0b38f7

WIRUS GRYPY DOBRAŁ SIĘ NAM DO GARDEŁ

Na Warmii i Mazurach drastycznie wzrasta liczba zakażeń wirusem grypy. Sanepid apeluje, by nie lekceważyć tej choroby. Warto wrócić do zwyczajów z czasu pandemii koronawirusa i przede wszystkim się zaszczepić!

Sytuacja związana z zachorowaniami na grypę i choroby grypopochodne na Warmii i Mazurach niepokojąca była już w listopadzie. — Odnotowaliśmy w tym miesiącu znaczny wzrost zachorowań. W całym listopadzie (do 25 listopada - przyp. red.) zanotowaliśmy 6218 przypadków zakażeń, a od początku roku do 22 listopada było ich 65741 zachorowań. 642 osoby zostały poddane hospitalizacji – podawała pod koniec zeszłego miesiąca Dorota Marko, kierownik Sekcji Statystyki Medycznej i Informacji Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Olsztynie.

Sytuacja drastycznie pogorszyła się na początku grudnia. Jak poinformował nas Janusz Dzisko, dyrektor WSSE w Olsztynie, w dniach 1-7 grudnia odnotowano 5025 zachorowań (a więc dwukrotnie więcej niż rok wcześniej, kiedy przypadków było 2014, ale warto pamiętać, że w tamtym okresie obowiązywały restrykcje związane z pandemią koronawirusa – które, jak to widać w statystykach, skutecznie chroniły nas przed innymi zakażeniami wirusowymi...).

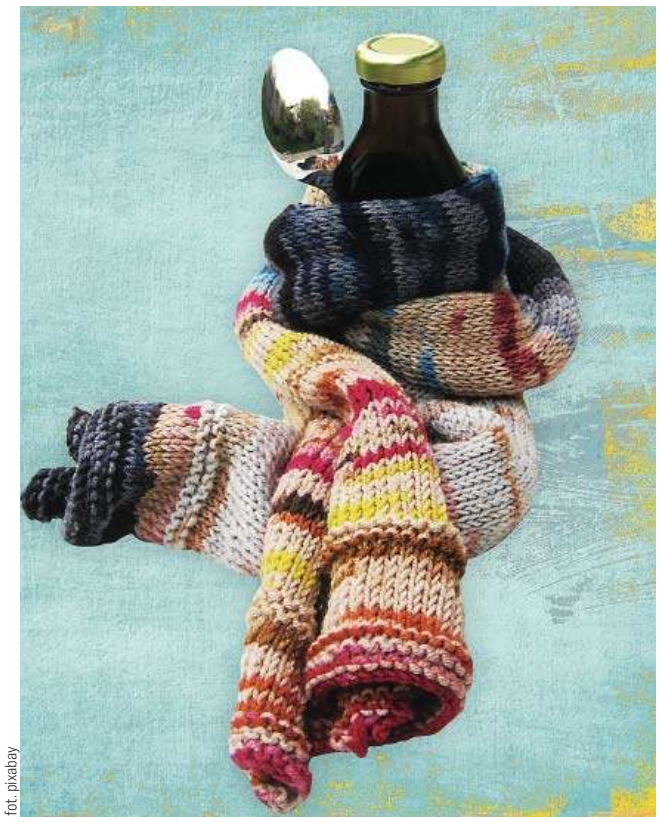
fot. pixabay

Sanepid apeluje, by nie lekceważyć grypy

Z GRYPĄ NIE MA ŻARTÓW

Grypa to ostre wirusowe zakażenie górnych dróg oddechowych. Przyczyną zachorowania są wirusy, które powodują rocznie na świecie ok. 3-5 miliona przypadków ciężkich powikłań pogrypowych i 250-500 tysięcy zgonów.

Co ważne, choroba ta łatwo się rozprzestrzenia, gdyż przenosi się drogą kropelkową: podczas mówienia, kaszlu, wydmuchiwania nosa, a także przez bezpośredni kontakt ze świeżą wydzieliną z dróg oddechowych. Okres inkubacji wynosi 1-4 dni.

Objawy grypy bywają niecharakterystyczne. Najczęściej pojawiają się nagle i obejmują: gorączkę (powyżej 38 °C), dreszcze, bóle mięśniowo-stawowe, bóle głowy (najczęściej okolicy czołowej i zagałkowy), uczucie rozbicia, osłabienia, złe samopoczucie, kaszel, ból gardła, katar.

— Poznając u siebie czy u swoich dzieci te objawy, nie ma się co zastanawiać, tylko należy udać się do lekarza, a nie iść do pracy czy wysyłać dzieci do przedszkola lub szkoły — podkreśla dyrektor Dzisko, który przyznaje, że w regionie już łączone są oddziały w przedszkolach z powodu małej ilości dzieci uczęszczających do placówek z powodu chorób.

NAJSKUTECZNIEJSZE JEST SZCZEPIENIE

Aby chronić się przed tym zagrożeniem, warto się zaszczepić. Jak podaje Główny Inspektorat Sanitarny, szczepienie przeciwko grypie sezonowej to najskuteczniejsza, polecana przez Światową Organizację Zdrowia i ekspertów z zakresu epidemiologii, metoda zapobiegania zachorowaniu. Nawet jeśli ktoś zarazi się po zaszczepieniu, ma szansę przejść chorobę z mniejszym nasileniem i będzie mniej narażony na jej powikłania.

— Nigdy nie jest za późno na zaszczepienie się przeciwko grypie — zaznacza dyrektor Dzisko. Szczepienia są zalecane wszystkim osobom powyżej 6 miesiąca życia, a w szczególności: zdrowym dzieciom w wieku od 6 miesiąca życia do 18 lat, osobom chorym na choroby przewlekłe, osobom w wieku powyżej 55 lat, pracownikom ochrony zdrowia oraz placówek zapewniających opiekę osobom chorym i niepełnosprawnym oraz pracownikom wykonującym zawody wymagające ciągłego kontaktu z ludźmi.

Nie zaszkodzi także wrócić do nawyków, które nabyliśmy podczas pandemii koronawirusa. Przede wszystkim do unikania skupisk ludzkich.

— Warto wrócić do noszenia maseczek, unikać skupisk ludzkich, jeżeli możemy, to zamiast jechać autobusem, przejdźmy się na piechotę – aktywność fizyczna także sprzyja zapobieganiu zarażeniom grypą. Ważne jest mycie rąk, właściwe odżywianie się – dieta bogata w owoce czy zasłanianie łokciem ust i nosa, gdy kichamy czy kaszlemy — radzi Dorota Marko, przedstawicielka olsztyńskiego Sanepidu.

RAZ

SZYBSZE SZCZEPIENIA NA GRYPĘ?

Obecnie do szczepienia przeciwko grypie w aptece potrzebna jest recepta, której jednak nie może wystawić farmaceuta. Minister zdrowia zapowiedział, że to ma się zmienić, farmaceuci zyskają uprawnienia do wystawiania skierowań na szczepienie. Koalicja na rzecz szczepień w aptekach (Ogólnopolski Programu Zwalczania Grypy, Naczelna Izba Aptekarska oraz Związek Zawodowy Pracowników Farmacji) podkreśla, że to rozwiązanie jest powszechne zagranicą.

— To rozwiązanie, funkcjonujące już w trzynastu europejskich krajach, przynosi pozytywne skutki pod postacią wzrostu liczby wykonanych szczepień – zarówno w aptekach, jak i w przychodniach -— czytamy w stanowisku Koalicji. — Wzmocnienie roli farmaceutów w systemie ochrony zdrowia jest zdecydowaną odpowiedzią na odciążenie polskiej służby zdrowia, szczególnie w zakresie profilaktyki chorób zakaźnych — podkreśla cytowana przez Prawo.pl Koalicja na rzecz szczepień w aptekach.

ŹRÓDŁO: PAP

Bezpłatną szczepionkę przeciw grypie otrzymują osoby powyżej 75 lat i kobiety w ciąży. Refundacja w wysokości 50 proc. należy się m.in. osobom z obniżoną odpornością i pacjentom powyżej 60 lat. Zależnie od typu szczepionki ich pełna cena wynosi od ok. 50 zł do ok. 100 zł.

WĘGORZEWSKI PASTOR I POLSKI KRÓL

Przed Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie stanęły dwie wyjątkowe rzeźby: pastora Jerzego Andrzeja Helwinga i króla Stanisława Leszczyńskiego.

Ponownie po latach w Węgorzewie można spotkać dwóch starszych panów zatopionych w zadumie. Zatrzymali się przy muzeum. Jeden pokazuje przyrodniczo-naukowe kuriozum, drugi nie kryje zdumienia. To Helwing i Leszczyński. Węgorzewski pastor i polski król!

fot. Jerzy Łapo

Przed Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie stanęły rzeźby przedstawiające Jerzego Andrzeja Helwinga, węgorzewskiego duchownego i znanego przyrodoznawcy oraz Stanisława Leszczyńskiego, króla Polski, który z latach 1734 i 1736 przebywał w Węgorzewie. Panowie wielokrotnie się spotykali i toczyli dysputy. Podczas nich z pewnością poruszony został temat zaobrączkowania szczupaka. Stało się to przed 1717 rokiem z polecenia właściciela majątku Rydzówka Ludwika von Rauter. Takiego właśnie szczupaka dzierży węgorzewski pastor...

Rzeźby autorstwa Piotra Bogdaszewskiego powstały w ramach realizacji projektu „Zaobrączkować szczupaka – niemożliwe?" koordynowanego przez Jerzego Łapo.

JMŁ/MKL

REKLAMA

komunikat

Wójt Gminy Ostróda

informuje,

że w terminie od 20 grudnia 2022 r. do 11 stycznia 2023 r. w siedzibie Urzędu Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, na stronach internetowych www.bip.gminaostroda.pl i www.gminaostroda.pl oraz w miejscowości Zwierzewo umieszczono wykaz o przeznaczeniu do sprzedaży działki ewidencyjnej nr 122/7 o pow. 0,0186 ha, położonej w obrębie Zwierzewo.

Osoby fizyczne i prawne, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu ww. działki na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2021 r., poz. 1899, z późn. zm.), mogą złożyć w Urzędzie Gminy Ostróda wniosek o jej nabycie w terminie **do dnia 1 lutego 2023 r.**

Bliższe informacje: Urząd Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, tel. (89) 676 07 34 lub 676 07 37.

30522stzo-A-G

eprasa.pl 3c4f0b38f7

ŚWIECE Z GIETRZWAŁDU TRAFIĄ NA FRONT

Armaty, drony, amunicja do dział i karabinów to jedno. Żołnierze ukraińscy – ale i mieszkańcy Ukrainy barbarzyńsko atakowanej przez Rosję – potrzebują także ciepła. Takie, dosłownie, powstaje w Gietrzwałdzie. Niebawem trafi na front.

fot. Centrum Kulturalno-Biblioteczne w Gietrzwałdzie

W połowie grudnia ruszyła społeczna produkcja świec rozgrzewających dla ukraińskich żołnierzy w okopach. Świece wykonywane są chałupniczą robotą, czyli z puszek, kartonów i parafiny, której pół tony zdobył chcący zachować anonimowość mieszkaniec Woryt. W „pierwszej produkcji" wzięło udział 20 osób i zostało wykonanych aż 200 świec!

W sobotę 17 grudnia społecznicy wspierający walkę Ukraińców z agresją barbarzyńskiej Rosji spotkali się ponownie w Centrum Kulturalno-Bibliotecznym w Gietrzwałdzie, by przygotować kolejne świece.

— Tak naprawdę nie wiemy jeszcze, ile ich przygotowaliśmy, są ich setki — relacjonuje na żywo współorganizatorka akcji Kinga Nadolska.

Jak wspomina, wszystko zaczęło się od różnego rodzaju oddolnych inicjatyw związanych z 650-leciem istnienia Gietrzwałdu obchodzonej w tym roku. Podczas jednej z akcji pomocy małej Kindze – 15-miesięcznej dziewczynce z Olsztyna, która zbiera na najdroższy lek świata na SMA, na którą to chorobę choruje (walkę dziewczynki można wspomóc na stronie https://www.siepomaga.pl/kinga) do organizatorów zwrócił się mieszkaniec Woryt, który regularnie jeździ z darami do Ukrainy. Zaproponował, by zorganizować „produkcję" świec okopowych.

— Ta propozycja spotkała się z wielkim entuzjazmem. Pierwsze spotkanie dotyczące produkcji świec okopowych zorganizowane zostało podczas tzw. kobiecej środy. Warto podkreślić, że są to świece, które przez kilka godzin podtrzymują wysoka temperaturę, a więc można się przy niej ogrzać, czy nawet przygotować posiłek — podkreśla pani Kinga.

Do przygotowania świecy potrzebny jest karton, puszka, na przykład po kukurydzy, i parafina. Karton jest, parafina też, ale potrzebne są puszki. Dlatego organizatorzy zachęcają mieszkańców gminy Gietrzwałd i okolic o gromadzenie właśnie tego materiału – zamiast wyrzucania do śmieci. Puszki, które staną się podstawą dla polskich świec okopowych dla Ukrainy, po uprzednim umyciu można przywozić do Centrum Kulturalno-Bibliotecznego w Gietrzwałdzie.

Prostota przygotowania świecy okopowej, która może uratować niejedno życie, a przecież także pomóc w odparciu rosyjskiej agresji na Ukrainę i wolna Europę, sprawia, że może zostać przeprowadzona wszędzie – nie tylko w Gietrzwałdzie. Dlatego organizatorzy tej akcji osoby, stowarzyszenia, instytucje chętne do włączenia się w „produkcję" tych świec o kontakt – zapewniają profesjonalną, popartą doświadczeniem poradę, jak świece okopowe tworzyć i dostarczyć do Ukrainy.

Można też przyłączyć się do akcji w samym Gietrzwałdzie. Następne przygotowywanie świec okopowych zaplanowano po Świętach Bożego Narodzenia.

RAZ

PRZYBYWA ROZWODNIKÓW. TO SKUTKI PANDEMII

Przybyło rozwiedzionych małżeństw na Warmii i Mazurach. Najwięcej w dużych miastach. To pokłosie „zamknięcia w domach", z którym mieliśmy do czynienia podczas pandemii koronawirusa. Niestety, kryzys ekonomiczny może spotęgować to zjawisko.

Dane zaprezentowane przez Urząd Statystyczny w Olsztynie, dotyczące przeprowadzonego w 2021 roku Narodowego Spisu Powszechnego, w których porównano te sprzed 10 lat, nie napawają optymizmem. Wynika z nich, że mieszkańcy Warmii i Mazur coraz mniej chętnie zawierają związek małżeński. W tym przypadku zanotowano spadek o 59 tysięcy osób. W 2021 roku województwo warmińsko-mazurskie było trzecim, obok śląskiego i łódzkiego, regionem o największym ubytku osób żonatych i zamężnych. Mniej było również kawalerów i panien (o 10,3 tys.), a także wdowców i wdów (o 10,9 tys.).

Jednocześnie wzrosła liczna osób rozwiedzionych – aż o 35,8 tysiąca osób. Najwięcej osób rozwiedzionych zamieszkiwało Elbląg (12 procent) i Olsztyn (11,2 procent), najmniej – powiat nowomiejski (5,4 procent) i działdowski (6,3 procent). Z danych wynika, że na rozwód częściej decydują się mieszkańcy miast niż wsi.

NIE WYTRZYMALI WSPÓLNEGO ZAMKNIĘCIA

— Większa liczba rozwodów to efekt pandemii koronawirusa, a dokładnie lockdownów, gdzie wielu z nas pracowało w domu. Ludzie, rodziny były przez długi czas skupione w mieszkaniach, często niewielkich, bez na przykład ogródka, a więc na małej przestrzeni życiowej. Tam pracowali, tam przebywały dzieci, które uczyły się w domach. To musiało generować pewne napięcie, których wiele małżeństw zdołało pokonać. Do tego dochodzi zwiększona w czasie pandemii sprzedaż i konsumpcja alkoholu... Przedstawione dane dotyczące miast i wsi doskonale to obrazują, a w miastach więcej osób mieszka w małych mieszkaniach, jesteśmy wbrew pozorom bardziej anonimowi, mamy mniejsze wsparcie społeczeństwa, sąsiadów czy bliskich niż na wsi. Na przyczyny rozwodów składa się wiele przyczyn, które podczas pandemii zostały nagle skumulowane — mówi profesor Marek Sokołowski, socjolog z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Z danych GUS wynika także, że większy udział osób rozwiedzionych niż na Warmii i Mazurach odnotowano jedynie w województwie dolnośląskim, zachodniopomorskim i lubuskim – a więc ziemiach, które niegdyś nazywano „ziemiami odzyskanymi".

— To również jest znamienne, na tych terenach mieszkają osoby napływowe i ich potomkowie, czy to przybyłe na przykład z Wilna czy Lwowa, czy przesiedlone, a to wiąże się z mniejszym zakorzenieniem w regionie, który oczywiście odgrywa pewną rolę — dodaje profesor.

SYTUACJA EKONOMICZNA MOŻE POGORSZYĆ SYTUACJĘ

Niestety, jak dodaje, obecna trudna sytuacja ekonomiczna, drożyzna, inflacja, problemy finansowe rodzin może powodować zjawisko podejmowania decyzji o rozwodach.

— Dobrze, że nie mamy jeszcze szalejącego bezrobocia, które jeszcze bardziej spowodowałoby nasilenie zjawiska — stwierdza profesor Sokołowski.

Co jednak ważne, według naukowca z UWM większa ilość rozwodów nie powinna przenieść się negatywnie na stopień dzietności społeczeństwa.

— To są sfery, które w obecnych czasach nie są ju ze sobą połączone. Nie jest już niczym niezwykłym, że matka czy ojciec samotnie wychowuje dziecko. Dzieci niekoniecznie pojawiają się w związkach małżeńskich — podsumowuje profesor.

RAZ

• Z danych GUS wynika, że w końcu marca 2021 r. województwo warmińsko-mazurskie zamieszkiwało 1 382 200 osób (3,6 procent ludności kraju). W porównaniu z danymi uzyskanymi podczas spisu powszechnego w 2011 r. liczba ludności zmniejszyła się o 69,9 tys. osób (o 4,8 procent; w Polsce o 1,2 procent).
W województwie zmniejszyła się zarówno liczba mieszkańców miast, jak i wsi. Na koniec marca 2021 r. w miastach województwa mieszkało 819 tysięcy osób (o 44,3 tysiąca mniej niż w 2011 r.). Liczba mieszkańców wsi wyniosła 563,2 tysiąca osób i była o 25,6 tysiąca mniejsza niż dziesięć lat wcześniej.
Województwo zamieszkiwało 706,8 tysiąca kobiet (o 33,9 tysiąca mniej niż w 2011 r.). Liczba mężczyzn wyniosła 675,4 tysiąca i była o 36 tysięcy mniejsza niż dziesięć lat wcześniej. Mężczyźni stanowili 48,9 procent ludności województwa, kobiety – 51,1 procent.

eprasa.pl 3c4f0b38f7

PODPISÓW W SPRAWIE REFERENDUM PRZYBYWA

Termin zbierania podpisów pod inicjatywą referendalną w sprawie odwołania prezydenta Elbląga i Rady Miejskiej mija 6 stycznia 2023 roku. Inicjatorzy referendum potrzebują 8766 podpisów, Stefan Rembelski informował ostatnio, że jest ich już niemal 5 tysięcy.

EWELINA GULIŃSKA
e.gulinska@dziennikelblaski.pl

Na początku listopada — przypomnijmy — starający się w przeszłości o fotel prezydenta Elbląga Stefan Rembelski w imieniu grupy mieszkańców złożył powiadomienie o podjęciu inicjatywy przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania przed upływem kadencji prezydenta Elbląga Witolda Wróblewskiego i elbląskiej Rady Miejskiej.

W poniedziałek 7 listopada prawidłowe powiadomienie o zamiarze przeprowadzenia referendum wpłynęło do prezydenta i komisarza wyborczego w Elblągu. 60 dni od dnia wpłynięcia powiadomienia to ustawowy czas na zebranie podpisów od mieszkańców, którzy chcą poprzeć inicjatywę referendalną. Ten termin mija 6 stycznia 2023 roku.

INICJATORZY REFERENDUM POTRZEBUJĄ ZEBRAĆ 8766 PODPISÓW, ABY INICJATYWA REFERENDALNA OKAZAŁA SIĘ SKUTECZNA. JEŚLI INICJATOROM REFERENDUM UDA SIĘ ZEBRAĆ WYMAGANĄ ILOŚĆ PODPISÓW, KOMISARZ WYBORCZY OGŁOSI TERMIN PRZEPROWADZENIA REFERENDUM.

— Zebrano już ponad 5800 podpisów — informuje Stefan Rembelski, to stan na 17 grudnia.

fot. archiwum DE

fot. archiwum prywatne

Od początku listopada pomiędzy przedstawicielem inicjatorów referendum Stefanem Rembelskim a prezydentem Witoldem Wróblewskim toczy się pełna emocji wymiana zdań. Ostatnio Wróblewski złożył zawiadomienie do prokuratury w związku z ogłoszeniami zawierającymi ofertę pracy w obwodowych komisjach referendalnych, które pojawiły się w sieci.

Wokół zbierania podpisów pod wnioskiem o referendum zrobiło się ostatnio gorąco. W elbląskich mediach — przypomnijmy — pojawiły się ogłoszenia, w których pełnomocnik Inicjatorów Referendum za zasiadanie w obwodowych komisjach referendalnych oferuje 350 zł. Zdaniem prezydenta Elbląga to działanie niezgodne z prawem, więc złożył zawiadomienie do prokuratury.

— Pytają mnie o 350 zł. Nie wiem, skąd ta kwota. Zgodnie z przepisami kwotę diety za uczestniczenie w komisji obwodowej w przypadku referendum określa w zarządzeniu prezydent. Nie słyszałem, żebym do tej pory jakąkolwiek kwotę określił. To jest sugestia — nie wiem skąd i na jakiej podstawie — oznajmił Wróblewski.

I poinformował, że w związku z tym w czwartek 1 grudnia złożył wniosek do Prokuratury Rejonowej w Elblągu z zawiadomieniem o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez pana Stefana Rembelskiego w sprawach związanych z referendum lokalnym.

— Otrzymałem dwa pisma od Komisarza i w żadnym z nich nie ma sformułowania „że takie ogłoszenie powinno zostać wycofane" — zapewnia Rembelski.

Ogłoszenia dotyczące płatnego zasiadania w komisjach referendalnych wciąż dostępne są w elbląskich mediach.

Do tematu będziemy wracać.

SPOTKALI SIĘ Z POTRZEBUJĄCYMI PODCZAS ŚWIĄTECZNEGO SPOTKANIA

To już kolejne takie wydarzenie na elbląskim dworcu. Misja Teen Challenge Elbląg od lat organizuje wigilijne spotkania dla potrzebujących i samotnych, ale nie tylko.

Najpierw pomagali po prostu — jako Beata i Piotr. Od października 2015 wraz z grupą przyjaciół funkcjonują jako stowarzyszenie Teen Challenge stanowiące oddział ogólnopolskiej misji.

Jedna z ich akcji to organizowane na elbląskim dworcu copiątkowe spotkania dla bezdomnych i uzależnionych. Dzielą się podczas nich ciepłym posiłkiem, ale przede wszystkim rozmową. To oni wyciągają pomocną dłoń do tych, którzy przez społeczeństwo już dawno zostali skazani na niepowodzenie i pomagają im walczyć o powrót na odpowiednią ścieżkę.

— Czy śnieg, czy mróz, czekamy na wszystkich potrzebujących w tym samym miejscu w każdy piątek o godzinie 17:00 — przypomina Beata Grzeszczuk.

Miniony piątek był jednak inny niż wszystkie, a to za sprawą Wigilijnego Spotkania „Nie jesteś sam", które jak co roku zespół Teen Challenge przygotował z pomocą ludzi dobrego serca, by zapewnić choć namiastkę świątecznej atmosfery tym, którzy nie mają, z kim spędzić tego wyjątkowego czasu.

fot. Ryszard Biel

Oprócz ciepłych posiłków i pysznego poczęstunku wszyscy potrzebujący dostali również paczki z jedzeniem na później, nie zabrakło też świątecznych kartek przygotowanych przez uczniów i uczennice elbląskich szkół, a nawet drobnych upominków, które na pewno się przydadzą.

— Osoby, które spotykamy na swojej drodze, to ludzie poranieni, którzy stracili ojców, matki. Pochodzą z domów, w których nie było miłości, gdzie rządziła wódka i pięść. W wielu przypadkach nie jest prawdą, że sami zgotowali sobie taki los, jak to się często słyszy. Przecież żadna z tych osób nie marzyła jako dziecko, że gdy dorośnie, zostanie osobą bezdomną. Na szczęście można z tego wyjść, ale to proces, nie wiemy, ile zajmie czasu, bo każdy przypadek jest inny — przekazuje Beata Grzeszczuk.

A Piotr Grzeszczuk dodaje: — Przy wsparciu wielu podmiotów, z którymi współpracujemy, pomocy serdecznych ludzi, kilku stowarzyszeń, szkół i firm mogliśmy po raz kolejny zorganizować tak piękne wydarzenie. Ma ono charakter społeczno-charytatywny, bezinteresownie zaangażowali się w jego organizację społecznicy i ludzie dobrego serca. Dlatego dziękujemy wszystkim, którzy w tym roku przyłączyli się do nas, byśmy mogli wspólnie tworzyć tę inicjatywę i służyć potrzebującym.

Co motywuje Stowarzyszenie do dalszego działania?

— Boża miłość. Czasami zastanawiamy się, skąd ta siła, bo trzeba przecież zadbać o logistykę, grafik i o to, kto ugotuje w danym tygodniu ciepły posiłek. A jednak co piątek jesteśmy — jest ciepłe jedzenie, pieczywo, kawa, pyszna herbata. Ktoś to przygotowuje. Praktycznie w każdy piątek jest skrzynka jabłek albo inne dodatki jak ciasta, kanapki, czy porcje obiadowe w słoikach, żeby było też coś na później — mówi Beata Grzeszczuk.

Kolejne spotkanie organizowane przez Teen Challenge odbędzie się na dworcu w Elblągu już w ten i każdy kolejny piątek o godzinie 17.

KAMILA KORNACKA

eprasa.pl 3c4f0b38f7

OLSZTYN OCZAMI PSTRYKACZY

To jedna z największych grup na FB poświęconych Olsztynowi. „Pstryk z Olsztyna" liczy 16 tysięcy uczestników, a jej sympatycy doczekali się trzeciej wystawy zdjęć, które pierwotnie ukazały się w internecie.

LIDIA WIECZOREK
l.wieczorek@
gazetaolsztynska.pl

Każde publikowane zdjęcie w grupie „Pstryk z Olsztyna" jest wyjątkowe, artyści mają indywidualny styl, każdy z nich patrzy na świat z własnej perspektywy. Jedyne, co ich łączy, to motyw przewodni – Olsztyn. Każde udostępnione zdjęcie musi przedstawiać stolicę Warmii i Mazur.

„Pstrykacze" doczekali się trzeciej wystawy, na której mogli zaprezentować wybrane fotografie. — Grupa istnieje od 3 lat i ciągle rośnie. Dostaliśmy zaproszenie od dyrektora biblioteki wojewódzkiej, który często zagląda z ciekawością na naszą grupę — mówi Marta Kruk, jedna z administratorek grupy i organizatorek wystawy. — Na początku nie wiedzieliśmy, jaką tematykę wybrać na motyw przewodni wystawy, ale zauważyliśmy, że członkowie grupy coraz częściej publikują fotografie uliczne. Postanowiliśmy iść w tym kierunku. Dlatego wystawa jest zatytułowana „Ulice Olsztyna".

Fotografia uliczna rządzi się swoimi prawami, bo wymaga odpowiedniego ujęcia ulicy, ale w niespotykanym momencie. W kadrze musi pojawić się pewien charakterystyczny szczegół, postać czy gra świateł. Organizatorom wystawy zależało na tym, by pokazać ulice Olsztyna, ale w artystycznym ujęciu. Na wystawie znalazło się dwadzieścia fotografii dwudziestu autorów.

— Wybór nie był prosty, ponieważ na naszej grupie są setki przepięknych zdjęć. Nie wszystkie zgłoszone zdjęcia spełniały wymogi. Niektórzy autorzy mieli po kilka zdjęć odpowiadających konwencji fotografii ulicznej, ale zależało nam, by w wystawie wzięło udział jak najwięcej uczestników, więc braliśmy od uwagę jedno zdjęcie na osobę. Ostatecznie udało nam się wyselekcjonować dwudziestu „pstrykaczy" — tłumaczy Marta Kruk.

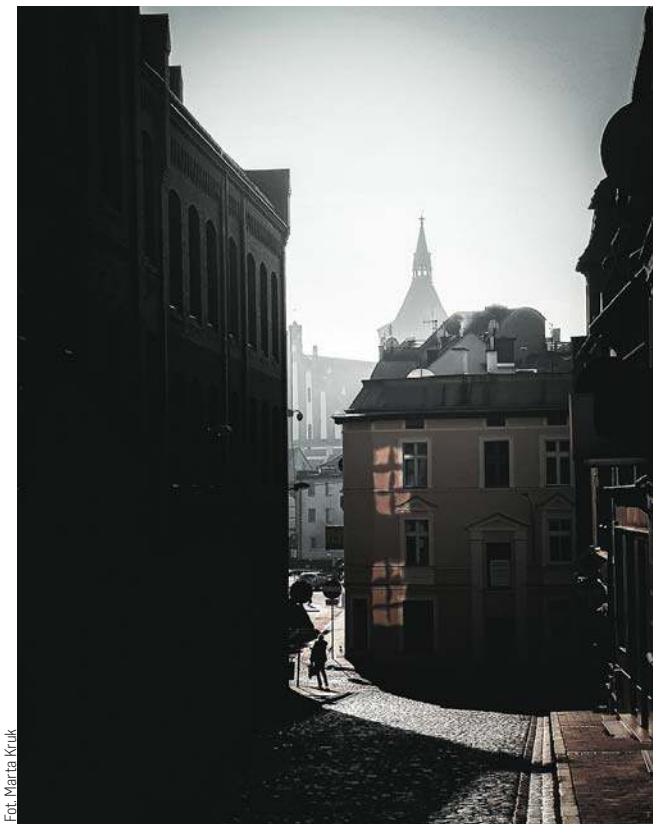

Fot. Marta Kruk

Fot. Kamil Piotrowski

Fot. Krzysztof Kupren

Pstryk z Olsztyna to facebookowa grupa, która łączy już ponad 16 000 wielbicieli fotografii z Olsztyna. W internetowej galerii znajdują się zarówno zdjęcia amatorów, jak i profesjonalistów. Do wystawy „Ulice Olsztyna" wybrano ujęcia pokazujące Olsztyn i udowadniające, że stolica Warmii i Mazur skrywa ogromny potencjał do „ustrzelenia" pomysłowych kadrów.

Prace są w dużym formacie i każda jest unikatowa, ponieważ prezentuje subiektywny sposób patrzenia na świat i Olsztyn jej autora.

Grupę w 2019 roku założył Marcin Kierul. Chciał stworzyć wspólną galerię Olsztyna do oglądania, jednak liczba „pstrykaczy" wciąż rosła. Teraz działalność uczestników grupy nie ogranicza się do „biernego" oglądania zdjęć – często organizowane są konkursy i inne artystyczne inicjatywy.

— Zdarzyło nam się również kilkukrotnie wyjść z internetu i spotkać w realu. Dzięki temu wreszcie mogliśmy się poznać na żywo, porozmawiać, powymieniać opiniami i uwagami. Wspieramy się, dajemy wskazówki, by poprawić jakość naszych fotografii. Dzięki temu powstała fajna i serdeczna społeczność — dodaje organizatorka.

Do grupy na Facebooku zapisało się ponad 16 tysięcy osób, więc nie można oczekiwać, że wszyscy będą brali czynny udział w ewentualnych spotkaniach, konkursach czy warsztatach plenerowych. Wielu członków nie mieszka w Olsztynie. Niektórzy przed laty wyemigrowali z naszego miasta. Często są to osoby starsze, mieszkające za granicą, jednak wciąż tęskniące za rodzinnym Olsztynem.

— Oni oglądają nasze zdjęcia, często komentują, wspominają, a czasami wręcz proszą, by pokazać im, jak teraz wyglądają konkretne miejsca w Olsztynie. Dzięki nam mogą zobaczyć, jak teraz wygląda ich dawny dom lub wrócić za pomocą fotografii do dawnych wspomnień. W ten sposób możemy pomagać innym — mówi Marta Kruk. — Inni członkowie są po prostu w Olsztynie zakochani. Z zachwytem oglądają różne ujęcia Olsztyna, które pojawiają się na grupie.

Nieważne czy ktoś jest amatorem, czy profesjonalnym fotografem – na tej grupie każdy jest „pstrykaczem". Niezależnie od poziomu umiejętności – członkowie wzajemnie się inspirują i wspierają. Początkowo grupa miała być wyłącznie rozrywkowa, ale z czasem powstała ambitniejsza inicjatywa, która wspiera rozwój pasjonatów fotografii.

Wystawę można oglądać w Galerii Stary Ratusz WBP do 5 stycznia 2023 r.

OLSZTYN: 7,5 MLN ZŁ NA PROJEKTY W BUDŻECIE OBYWATELSKIM

Od 9 stycznia do 28 lutego 2023 r. odbędzie się nabór wniosków do dziesiątej edycji Olsztyńskiego Budżetu Obywatelskiego – poinformował urząd miasta. Do wykorzystania będzie w sumie 7,5 mln zł.

Nabór propozycji przedsięwzięć finansowanych z budżetu obywatelskiego odbędzie się po rocznej przerwie. Mieszkańcy – jak w poprzednich edycjach – będą mogli zgłaszać projekty miejskie i osiedlowe.

— Pula środków finansowych przeznaczonych na projekty miejskie wyniesie 2,4 mln zł, a na projekty osiedlowe – 5,1 mln zł — zapowiedział olsztyński magistrat.

W obu tych kategoriach można zgłaszać pomysły inwestycji (tzw. projekty twarde) lub działań, np. związanych z organizacją festynów czy imprez sportowych (tzw. projekty miękkie).

Koszt realizacji projektu miejskiego nie może przekroczyć 800 tys. zł – w przypadku projektów twardych oraz 100 tys. – dla projektów miękkich. Limit finansowy twardego projektu osiedlowego zależy od liczby mieszkańców na danym osiedlu, a miękkiego wynosi 50 tys. zł. Najwyższą kwotą (408 tys. zł) będą dysponowali mieszkańcy Jarot, a najniższą (160 tys. zł) mieszkańcy Kortowa.

Zgodnie z opublikowanym przez ratusz harmonogramem ogłoszenie listy projektów do głosowania nastąpi 19 maja przyszłego roku. Głosowanie odbędzie się od 5 czerwca do 18 czerwca, a ogłoszenie listy zwycięskich projektów – 12 lipca 2023 r. Projekty wybrane w X edycji OBO będą realizowane w 2024 r.

Idea tzw. budżetu partycypacyjnego polega na zwiększeniu wpływu obywateli na wykorzystanie miejskich finansów. Ma to podnieść zaufanie lokalnych społeczności do działań podejmowanych przez władze gmin. **(PAP)**

MARCIN BOGUSZEWSKI

eprasa.pl 3c4f0b38f7

MAMA, TATA I JA, CZYLI PRZEPIS NA BOŻONARODZENIOWĄ SZOPKĘ

To miał być zwykły, szkolny konkurs na szopkę. Tymczasem sprawił, że wielu rodziców znalazło czas i razem z dziećmi przez kilka godzin kleili, cięli, malowali. — Efekt jest wspaniały — mówi Małgorzata Makowska, organizatorka konkursu z SP 15 w Olsztynie.

W Szkole Podstawowej nr 15 w Olsztynie już zaczęły się święta! Przynajmniej na korytarzu, bo w klasach jeszcze trwają lekcje. Małgorzata Makowska, nauczycielka świetlicy, zaproponowała uczniom klas I-III i ich rodzinom konkurs „Razem z babcią, mamą, tatą... czyli rodzinny konkurs na szopkę bożonarodzeniową".

— Zadaniem konkursowym było wykonanie wspólnie z rodziną szopki bożonarodzeniowej dowolnej wielkości i z dowolnych materiałów: papieru, drewna, zapałek, słomy itp. — mówi pomysłodawczyni konkursu.

Fot. Zbigniew Woźniak

Szopki wykonane przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 15 w Olsztynie razem z rodzicami

I tak się stało. W domach poszły w ruch nożyczki, młotki, klej, wycinanki, farby, kredki. Niekiedy wystarczyło przeszukać szuflady, czasami trzeba było pójść do sklepu po karton, by zrobić podstawę niewielkiego domku. Na wystawie jest np. szopka z pnia brzozy, ale z i plastikowego pudełka po słodyczach, z patyków, ze słomy. Są choinki z filcu i gwiazdy z kartonu. Wspólne prace dzieci i rodziców stanęły w holu szkoły.

8-letni Staś powiedział mamie, że szkoła organizuje konkurs na najpiękniejszą szopkę. — Na początku ze względu na brak czasu nie planowałam, by zrobić wspólnie szopkę, ale syn bardzo mnie prosił — mówi pani Kasia. — Usiedliśmy w sobotni wieczór w trójkę: Staś, ja, mąż i z materiałów, które mieliśmy w domu, zrobiliśmy szopkę. Obłożyliśmy karton kawałkami drewna z kominka, znalazłam korki do butelek, pocięliśmy je, wyjęłam kamyczki do dekoracji, a mąż nawet pojechał wieczorem po sianko. Był to czas, który połączył nas przy wspólnym stole. Każdy gdzieś pędzi, a tu był spokój, wspólna zabawa i gdy szopka została ukończona — satysfakcja.

— Dzieci były bardzo zaangażowane, chętnie wzięły się do pracy, a rodzice usiedli razem z nimi i w tym zabieganym czasie znaleźli kilka godzin, a nawet kilka wieczorów, by stworzyć wspólnie małe dzieła sztuki — cieszy się Małgorzata Makowska. — Postacie w jednej z prac są zrobione w całości z włóczki — widać, że było to bardzo pracochłonne zajęcie. Godziny spędzone na wspólnym przygotowaniu szopki to oderwanie od miejskiego zgiełku, możliwość rozmowy dzieci z rodzicami. W tej akcji najbardziej chodziło mi o to, by dzieci spędziły czas z mamą, tatą, babcia, dziadkiem, a dorośli z nimi.

— Jestem zaskoczona i oczarowana pomysłowością, doborem materiałów, kolorami, a przede wszystkim wspólną pracą dwóch, a może nawet trzech pokoleń — mówi Zofia Bogacz, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 15 w Olsztynie. — Prac naszych uczniów mogą nawet pozazdrościć nam w Krakowie, mieście znanym z pięknych szopek.

W konkursie na najpiękniejszą szopkę w SP 15 głosują zarówno uczniowie, jak i szkolne jury. Ogłoszenie wyników we wtorek 20 grudnia. Wręczenie nagród odbędzie się w środę podczas szkolnego koncertu „Kolędowanie bez granic".

— Naszą pierwszą myślą było, by po wystawie mieć szopkę z powrotem w domu. Jednak gdy usłyszeliśmy, że trafi na akcję charytatywną, bardzo się ucieszyliśmy, że nasza praca zmieni się w dobro, że komuś pomoże — mówi mama 8-letniego Stasia.

— Szopki znajdują się teraz na wystawie w szkole, a potem przekażemy je na cele charytatywne do hospicjum w Olsztynie i na licytację WOŚP — dodaje Małgorzata Makowska.

BB

Fot. Zbigniew Woźniak

JEDNI WYŁĄCZAJĄ ŚWIATŁO, WĘGORZEWO LIKWIDUJE STRAŻ

Samorządy oszczędzają na czym mogą: na energii czy na inwestycjach. Samorząd węgorzewski poszukał oszczędności jeszcze w jednym miejscu i rozwiązuje straż miejską. Zgodnie z uchwałą likwidacja tej formacji ma nastąpić do końca marca przyszłego roku.

Rada Miejska w Węgorzewie podjęła uchwałę o likwidacji straży miejskie. Zgodnie z uchwałą rady likwidacja ma nastąpić 31 marca 2023 roku.

— W związku z obecną, coraz trudniejszą sytuacją ekonomiczną jednostek samorządu terytorialnego – wzrostem cen energii, spadkiem wpływów z subwencji oraz dotacji – Rada Miejska w Węgorzewie na wniosek burmistrza podjęła decyzję o rozpoczęciu procedury likwidacji straży miejskiej w Węgorzewie. Uważam, że środki corocznie poświęcane na utrzymanie tej formacji mogą w lepszy sposób zostać spożytkowane w budżecie gminy — informuje radny Mateusz Rodziewicz.

Fot. Urząd Miejski w Węgorzewie

Po 14 latach formacja przestanie istnieć, a mienie zlikwidowanej jednostki oraz należności i zobowiązania przejmie Urząd Miejski w Węgorzewie.

ONA

eprasa.pl 3c4f0b38f7

CZY PORODÓWKA W GIŻYCKIM SZPITALU ZOSTANIE ZAMKNIĘTA?

Lekarze z oddziałów położniczo-ginekologicznego oraz noworodków nie podpisali z dyrekcją giżyckiego szpitala kontraktów na 2023 rok. Jeśli strony nie dojdą do porozumienia, to od 1 stycznia oddziały zostaną zamknięte.

Podobna sytuacja była rok temu. Wówczas dyrekcja giżyckiego szpitala uzgodniła z lekarzami warunki 120 kontraktów ze 160, które wygasały z końcem grudnia. Lekarze i pielęgniarki, z którymi podpisano umowy, obniżyli swoje oczekiwania finansowe, choć szpital i tak musiał zwiększyć swój dług. Obecnie 9 lekarzy kontraktowych z oddziałów ginekologicznego-położniczego oraz noworodków nie podpisało umów na przyszły rok. Nie chcą się zgodzić – w przeciwieństwie do lekarzy pozostałych oddziałów – na warunki zaproponowane przez dyrektora szpitala. Chcą podwyżek, na które szpitala, zdaniem dyrekcji, nie stać. Jeśli strony nie dojdą do porozumienia, od stycznia 2023 roku funkcjonowanie oddziałów zostanie zawieszone.

— Lekarze dwóch oddziałów nie chcą przyjąć stawek, które zaakceptowali lekarze pozostałych oddziałów szpitala. Zaakceptowali jedynie stawki dotyczące pracy w poradni. Mam nadzieję, że dojdziemy do porozumienia i lekarze zmienią zdanie. Lekarze ginekolodzy otrzymali propozycję podwyżki o takie same kwoty, jak wszyscy pozostali. Nie mogę zmienić stawek ze względu na trudną sytuację szpitala — wyjaśnia Andrzej Bujnowski, prezes zarządzającej miejskim szpitalem spółki Giżycka Ochrona Zdrowia. — Jesteśmy w trakcie rozmów. Mam nadzieję, że dojdziemy do porozumienia i nie trzeba będzie zawieszać działalności oddziałów. Nie przyjęcie nowych stawek przez lekarzy oznacza dużą krzywdę dla pozostałych pracowników, a przede wszystkim dla pacjentów.

O groźbie zamknięcia porodówki w giżyckim szpitalu zaalarmowani zostali lokalni samorządowcy, których zdaniem z lekarzami ma spotkać się także burmistrz miasta.

— Od kilku dni otrzymuję informacje od mieszkańców i pracowników szpitala o możliwym zawieszeniu oddziału ginekologiczno-położniczego oraz pododdziału noworodków. Nie wyobrażam sobie zamknięcia tak ważnych oddziałów, bo doskonale pamiętam, gdy w 2016 roku razem z żoną musieliśmy jechać do Olsztyna wskutek zamkniętej wtedy porodówki w Giżycku. Nasze drugie dziecko urodziło się już w Giżycku w 2018 roku i spotkaliśmy się z bardzo dobrymi warunkami ze strony pielęgniarek i lekarzy. Giżycko jest zbyt dużym i ważnym szpitalem, żeby zabrakło w nim miejsca dla kobiet i noworodków. Mam nadzieję, że prezesowi spółki uda się zakontraktować kadrę i utrzymać te usługi od 1 stycznia — mówi Paweł Andruszkiewicz, radny miejski klubu Aktywne Giżycko.

fot. Renata Szczepanik

— Lekarze ginekolodzy otrzymali propozycję podwyżki o takie same kwoty, jak wszyscy pozostali. Nie mogę zmienić stawek ze względu na trudną sytuację szpitala — wyjaśnia Andrzej Bujnowski, prezes zarządzającej miejskim szpitalem spółki Giżycka Ochrona Zdrowia

Nowe kontrakty z lekarzami podpisywane są na 12 miesięcy, podobnie jak w latach poprzednich. Kontrakty wygasają wraz z zakończeniem roku i umowami na świadczenia medyczne z NFZ. Prezes nie zdradza kwot ze względu na tajemnicę handlową spółki, ale w 2022 roku stawki za godzinę wahały się od 100 do 180 zł, podobnie jak w innych szpitalach województwa warmińsko-mazurskiego.

— Zdaję sobie sprawę z chęci większego zarobkowania, ale nas na to nie stać. Nie rozumiem postawy tych kilku lekarzy. Wszyscy inni lekarze w tym szpitalu wiedzą, jaka jest nasza sytuacja finansowa. Oczekiwałbym tego również od ginekologów. Chcąc zachować prawidłowe funkcjonowanie szpitala, musimy zamknąć się w stawkach otrzymanych od NFZ — dodaje Andrzej Bujnowski.

RENATA SZCZEPANIK

OŚWIADCZENIE

Zespół lekarski oddziału ginekologiczno-położniczego Giżyckiej Ochrony Zdrowia Sp. z.o.o jest zaskoczony koniecznością zamknięcia Oddziału z dniem 01.01.2023. Prezes spółki Giżycka Ochrona Zdrowia Pan Andrzej Bujnowski przed otwarciem ofert konkursowych powiadomił Wojewodę Warmińsko - Mazurskiego Pana Artura Chojeckiego oraz okoliczne Oddziały Położniczo Ginekologiczne o ewentualnej konieczności zawieszenia funkcjonowania Oddziału, co uzasadnił brakiem personelu lekarskiego. O powyższym fakcie, poinformował nas, personel lekarski sąsiednich szpitali. Oddział nie był informowany o planowanych decyzjach prezesa.

Konkurs ofert na świadczenia zdrowotne został rozstrzygnięty pozytywnie z wyłączeniem dyżurów lekarskich. Mając świadomość że stawki dyżurowe w naszym szpitalu są zróżnicowane złożyliśmy ofertę mającą na celu ich ujednolicenie. Po rozstrzygnięciu konkursu prezes nie przeprowadził rozmów z zespołem lekarskim. Po naszej interwencji doszło do spotkania w wyżej wymienionej sprawie. Informujemy, iż proponowana jednolita podwyżka stawek dyżurowych na 2023 rok byłaby przez nas zaakceptowana, gdyby nie już istniejące różnice między oddziałami.

Obecnie w Oddziale na pełnym etacie jest zatrudniony koordynator oddziału, jeden lekarz specjalista oraz rezydent. Pozostała część kadry lekarskiej zatrudniona jest na niepełnych etatach od jednego do trzech dni. Większa część kadry lekarskiej osiągnęła wiek emerytalny. Poza pracą w oddziale zabezpieczamy również poradnię ginekologiczno-położniczą w Giżycku, Węgorzewie i Wydminach.

Chcąc zapewnić prawidłowe funkcjonowanie pionu położniczo-ginekologicznego wielokrotnie zarówno pisemnie jak i ustnie już od stycznia informowaliśmy zarząd szpitala o konieczności pozyskania dodatkowych specjalistów, doposażenie oddziału w niezbędny sprzęt medyczny, który zapewni bezpieczeństwo pacjentek i nowo narodzonych dzieci. Wszystkie pisma zostały zignorowane.

Ignorancja i lekceważący stosunek prezesa szpitala do personelu, a przez to do pacjentek i nowo narodzonych dzieci jest wysoko krzywdzący.

Informacje podane w artykule przez Prezesa mijają się z prawdą również jeśli chodzi o oddział noworodkowy. Pan Bujnowski przedłużył kontrakt lekarski z koordynatorem oddziału od 01.11.2022 do 31.12.2023.

Zespół lekarski jest zainteresowany dalszą pracą w oddziale i poradniach, a naszym nadrzędnym celem jest dobro naszych pacjentek i ich nowo narodzonych dzieci.

Lekarze Oddziału Ginekologiczno Położniczego w Giżycku

9 RADNYCH NA CELOWNIKU... RADNYCH

Rada Miasta Ełku zagłosowała za wygaszeniem mandatu radnemu Piotrowi Karpieni. Toczą się jeszcze postępowania sprawdzające legalności sprawowania mandatu przez kolejnych 9 radnych. W sumie jest ich 23.

Ostatnie tygodnie to czas bardzo intensywnej pracy Komisji Rewizyjnej w Radzie Miasta Ełku. Jest to efekt m.in. serii anonimowych donosów dotyczących radnych. Według części z nich niektórzy nie mieszkają już w Ełku, a mimo to dalej zasiadają w Radzie. Taki donos dotyczył między innymi Piotra Karpieni. „Ktoś" zarzuca mu, że obecnie mieszka w Oraczach w gminie Ełk. Sprawę wyjaśniała Komisja Rewizyjna i w efekcie rekomendowała Radzie Miasta głosowanie za wygaszeniem mandatu.

Podczas środowej sesji głos zabrał Piotr Karpienia. W swoim obszernym wyjaśnieniu przekonywał, że Ełk jest centrum jego aktywności zawodowej i miejscem, w którym żyje. Podważał również ustalenia pracy komisji.

— Moim miejscem zamieszkania był Ełk i jest nadal. Krótkotrwały pobyt w Oraczach związany był z koniecznością izolacji covidowej — tłumaczył Piotr Karpienia. — Byłem widywany w Oraczach wielokrotnie na terenie nieruchomości, dlatego że starałem się być jak najczęściej na budowie i nadal jeżdżę tam, żeby dokończyć pewne prace. A to, czy ja chcę ten dom sprzedać, czy może kiedyś w nim zamieszkać, to już jest odrębna sprawa.

Wyjaśnienia te nie przekonały radnych. 9 głosowało za wygaszeniem mandatu, 5 przeciw, 4 wstrzymało się od głosu, 3 radnych – w tym Piotr Karpienia – nie wzięło udziału w głosowaniu, a 2 radnych było nieobecnych.

Teraz sprawa radnego Karpieni będzie miała swój dalszy ciąg. Decyzję o wygaszeniu mandatu radnego podejmie komisarz wyborczy w Olsztynie. Radnemu przysługuje też prawo złożenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Olsztynie.

Przypomnijmy, że to kolejny ełcki radny, którym zajmowała się Komisja Rewizyjna. Wcześniej badała sprawę Bogusława Wisowatego. Zrobiła to na wniosek jednego z ełckich portali internetowych. Ten przedstawił dokumenty, z których wynikało, że firma radnego świadczyła usługi miejskim jednostkom. Chodzi o Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji i Pro-Medica. Radny sponsorował również imprezy

Fot. eSesja

organizowane przez Ełckie Centrum Kultury, wzamian za co na materiałach promocyjnych widniało logo jego firmy.

Jeśli chodzi o współpracę radnego z PWiK, faktury miały być wystawiane od 2018 roku praktycznie co miesiąc. Faktury opiewają na łączną kwotę około 15 tys. zł. Było to złamanie przepisów Ustawy o Samorządzie Gminnym.

Radny, nie czekając na głosowanie koleżanek i kolegów z Rady, w biurze komisarza wyborczego w Olsztynie złożył odpowiednie pismo informujące o rezygnacji z pełnienia funkcji.

Cały czas toczy się wyjaśnienie legalności sprawowania mandatu w stosunku do radnych: Dariusza Dracewicza, Włodzimierza Szelążka, Rafała Karasia, Ewy Awramik, Ady Lewandowskiej, Krzysztofa Wilocha, Roberta Wesołowskiego i Nikodema Kemicera oraz wobec Huberta Górskiego.

TOM

eprasa.pl 3c4f0b38f7

JESTEM SILNY SIŁĄ RADNYCH I MIESZKAŃCÓW

O gospodarce mieszkaniowej, zmianach w orzyskiej służbie zdrowia, formach promocji, kulturze, społecznej aktywności mieszkańców oraz o dotychczasowej i nowej strategii rozwoju gminy rozmawiamy ze Zbigniewem Włodkowskim, burmistrzem Orzysza.

— Czy w gminie Orzysz powstaną nowe mieszkania?

— Wspólnie z 17 innymi gminami i Krajowym Zasobem Nieruchomości przystąpiliśmy do rządowej inicjatywy państwa w ramach SIM – Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa. Inicjatywa budowy 32 mieszkań w Orzyszu jest już bardzo zaawansowana. Wyznaczyliśmy działkę pod budowę, zleciliśmy koncepcję architektoniczno-budowlaną, w trakcie pozyskania są kolejne środki ze źródeł rządowych na inwestycję. Odbyły się już konsultacje społeczne. Z początkiem 2023 roku rozpocznie się nabór chętnych. Zainteresowanie jest spore.

— Kto będzie budował mieszkania? Samorząd?

— Nasz związek gmin powołał spółkę samorządową SIM Warmia i Mazury, której zadaniem będzie budowanie mieszkań pod wynajem z umiarkowanym czynszem. To spółka będzie budowała, a następnie wynajmowała i utrzymywała nowo powstałe budynki. Gmina Orzysz jest założycielem i współwłaścicielem tej spółki i wspiera inicjatywę w postaci przekazanego gruntu pod budynki i pozyskując dostępne środki na budowę. Zgodnie z harmonogramem budowa mieszkań ruszy pod koniec 2023 roku.

— W ostatnim czasie Gmina Orzysz została wyróżniona w dwóch prestiżowych konkursach. Czy zdobyte nagrody podziałały stymulująco? Pchają do przodu?

— Oczywiście każde wyróżnienie mobilizuje do kolejnych działań, tym bardziej gdy zostanie zauważone przez niezależne kapituły. W konkursie „Perły Samorządu" Gmina Orzysz uplasowała się na 4. miejscu w Polsce. Naturalnie pojawiła się duma, zwłaszcza że istota przyznawania Pereł Samorządu nie ma nic wspólnego z zamożnością. Nie dzieje się to na zasadzie: „Masz pieniądze – możesz kupić sobie nagrodę". To rzetelny plebiscyt oparty na analizie potwierdzonych danych oraz treści przesłanej ankiety. Szereg pytań zawartych w ankiecie dotyczyła wszystkich dziedzin: od finansów, poprzez gospodarkę komunalną, oświatę, ochronę środowiska, współpracę z organizacjami pozarządowymi, ochronę zdrowia, sport, turystykę, promocję, dokumenty strategiczne, środki unijne, na sprawach obywatelskich kończąc. Pytania dotyczyły też planów i wizji rozwoju gminy na najbliższe lata. To nagroda dla nas wszystkich, potwierdzająca, że idziemy w dobrym kierunku. Zdaję sobie sprawę, że jestem silny siłą naszych radnych, mieszkańców i współpracowników. W kolejnym konkursie Gmina Orzysz została wyróżniona przez Towarzystwo Urbanistów Polskich. Ogródek Jordanowski otrzymał wyróżnienie w kategorii „Najlepiej zagospodarowana przestrzeń publiczna". Spośród 200 zakwalifikowanych projektów, Kapituła Konkursu przyznała 10 wyróżnień, w tym Gminie Orzysz za projekt „Modernizacja Ogródka Jordanowskiego w Orzyszu". Wyróżnienie to mobilizuje nas do jeszcze większej aktywności w realizacji strategii gminy „Orzysz Naturalnie – Gmina Zielonych Projektów".

Fot. UM Orzysz

Burmistrz Zbigniew Włodkowski podczas konsultacji społecznych dotyczących nowych inwestycji

Zagospodarowanie skweru zieleni w centrum Orzysza

— Orzysz z powodzeniem wypromował nowe marki promocyjne: Wojskowa Stolica Polski, Wędkarskie Serce Mazur i Miasto Zielonych Projektów. Teraz słyszymy „tężnie" – modny obecnie temat. Skąd ten pomysł?

— Gmina Orzysz jest miejscem atrakcyjnym dla mieszkańców, przedsiębiorców i turystów. W procesie rozwojowym efektywnie wykorzystujemy swoje atuty, wśród których wymienić można tradycje wojskowości, wybitne walory przyrodnicze, lasy, jeziora, harmonię z naturą. Wszyscy znamy historię Orzysza, który przez wiele lat był wykluczony z rozwoju gospodarczego ze względu na wojskowy charakter gminy. Dotychczasowe hasła: Wojskowa Stolica Polski, Wędkarskie Serce Mazur i Miasto Zielonych Projektów zostały zbudowane na silnych fundamentach, które sukcesywnie rozwijamy. Ostatnie lata pandemiczne uzasadniły potrzebę zadbania o poprawę zdrowia i jakości życia mieszkańców. Narodził się więc pomysł związany z wykorzystaniem atutów przyrodniczych. Dało to początek tworzenia nowej koncepcji rozwoju jako gminy uzdrowiskowej. Pierwszym elementem jej tworzenia będzie rewitalizacja parku miejskiego pod tężnię solankową. Zgodnie z ideą projektu miejsce to stanie się miejscem relaksu, odpoczynku, a przede wszystkim poprawy zdrowia poprzez terapię wziewną. Realizacja tego projektu przyczyni się do poprawy wizerunku Orzysza w aspekcie ekologicznym i turystycznym.

— Szykują się mocne zmiany w orzyskiej służbie zdrowia, z dnia na dzień może zabraknąć lekarzy. Jak pan sobie z tym poradził?

— Już się nie szykują. Zmiany już się dokonały. Wspomnę tylko, że to lekarze zatrudnieni w Samodzielnym Publicznym Ośrodku Zdrowia zrezygnowali z pracy. Postawili pod ścianą całą ideę funkcjonowania ośrodka, w tym również rehabilitację. Na szczęście jako samorząd nie zasypialiśmy gruszek w popiele, lecz natychmiast przystąpiliśmy do szybkiego działania, czyli znalezienia innego rozwiązania, by pacjenci nie odczuli braku opieki lekarskiej. Na dzień dzisiejszy możemy się pochwalić stabilizacją w obszarze zdrowia oraz zawarciem umowy z podwykonawcą – nowym podmiotem leczniczym: Zaniewski Bilski Spółka Partnerska Lekarzy Przychodnia MEDICUS. To spółka zatrudniająca 8 lekarzy różnych specjalizacji. Już od 1 grudnia przyjmują panowie doktorzy – właściciele spółki, którzy działają od rana, aż do przyjęcia ostatniego pacjenta.

— Orzysz ruszył z kopyta w rozwoju infrastruktury, inicjatyw kulturalnych i społecznej aktywności mieszkańców, co zostało zauważone. Co dalej? Jakie plany na przyszłość?

— W swoich wieloletnich planach będziemy podejmować działania w realizacji długoterminowej strategii „Orzysz Naturalnie – Gmina Zielonych Projektów", zarówno w ramach promocji turystycznej, jak i gospodarczej. Celem tych przedsięwzięć jest pokazanie posiadanych zasobów i korzystnych uwarunkowań oraz podejmowanie działań kształtujących efektywną politykę przestrzenną. Wśród nich znajdzie się budowa tężni solankowej, zagospodarowanie skweru zieleni w centrum miasta, rewitalizacja lasu miejskiego przy ul. Leśnej czy budowa nowej ciepłowni miejskiej. Po pieniądze sięgniemy z funduszy unijnych z Regionalnego Programu Operacyjnego, z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, Programu Interreg Litwa – Polska i funduszy krajowych.

— Czy udało się w 100% zrealizować dotychczasową Strategię i czy nowa jest gotowa do upublicznienia?

— Śmiało możemy powiedzieć, że obowiązująca dotychczas strategia Gminy Orzysz została w pełni zrealizowana, co spowodowało konieczność opracowania nowej strategii wyznaczającej kolejne kierunki działań. Wszystkie zamierzone do realizacji projekty inwestycyjne zostały wykonane przy udziale środków zewnętrznych. W związku z tym opracowaliśmy nową „Strategię Gminy Orzysz na lata 2022-2032 – Orzyski Zielony Ład". Nowy dokument poddamy w najbliższym czasie konsultacjom społecznym, zaś Radzie Miejskiej przedstawimy go z początkiem 2023 r.

ELŻBIETA ŻYWCZYK

eprasa.pl 3c4f0b38f7

ŚWIĘTA MOJEGO ŻYCIA!

ECH, TROCHĘ JUŻ ŻYJĘ NA TYM ŚWIECIE I TROCHĘ MI SIĘ W TYM ŻYCIU PRZYTRAFIŁO. RAZ BYŁY TO CHWILE ABSOLUTNEGO SZCZĘŚCIA, INNYM RAZEM — KOMPLETNE KATASTROFY, UPADKI MORALNE I SENSU STRICTO. OSOBNY ROZDZIAŁ W TEJ SINUSOIDZIE STANOWIĄ ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA...

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA
m.bukowiecka@gazetaolsztynska.pl

Joanna Chmielewska w jednym z tomów swojej „Autobiografii" cały obszerny rozdział poświęciła kolejnym Bożym Narodzeniom swego życia, z których na pierwszy plan wysunęło się z pewnością to, kiedy rura kanalizacyjna pękła w kamienicy jej rodziców, a ona sama, najbardziej dziarska z całego towarzystwa poczuła się zobowiązana do działania. Lekko nie było, bo rzecz działa się w czasach systemu słusznie minionego, a wszelkiego rodzaju służby i pogotowia w czasie świąt działają niezwykle fanaberyjnie, bez względu na system zresztą. Perypetie zatem wystąpiły tam u nich liczne, a samą awarię zażegnali chyba dopiero po Nowym Roku...

Chmielewska, podobnie do mnie, choinkę miała zawsze żywą, a ponieważ w czasach jej dzieciństwa i młodości lampki choinkowe jeszcze nie były zbyt powszechne — paliło się raczej niewielkie świeczki umieszczane w uchwytach z klipsem, który przypinało się do gałązek choinki. Świeczki się następnie zapalało i Chmielewska wspomina z mieszaniną grozy oraz dumy, że co roku ich choinka zajmowała się od tych świeczek żywym ogniem, fajczyła się i taka trafiała na śmietnik historii.

Od razu powiem, że takie miniaturowe uchwyciki z klipsem do dziś wśród wszystkich choinkowych utensyliów posiadam. I co roku do kolejnych drzewek je przypinam, a nawet umieszczam w nich świeczki. Szczęśliwie jednak jeszcze nigdy nie przyszło mi do głowy tych świeczek zapalać — prawdopodobnie największy wpływ na taki stan rzeczy ma moja sentymentalność i niechęć do spalenia tych starych świeczek, dla których na murbeton już nigdzie nie dostanę godnych następczyń. Dzięki czemu żadna z moich choinek jeszcze z dymem nie poszła — przy czym jak mi się zdaje — kluczowa jest tu partykuła „jeszcze".

Fot. Magdalena Maria Bukowiecka

Samochodowo

Był rok 2005 i gdzieś na wiosnę podjęłam męską decyzję. W zbożnym mniemaniu, że wszystko pójdzie jak z płatka, z początkiem lipca zapisałam się mianowicie na kurs, by zyskać prawo jazdy kategorii B. Lipiec minął, sierpień też. Na początku września jeździłam już może bez duszy na ramieniu, ale i bez tej niezbędnej za kierownicą swobody, która z kolei obniża stres, a to z kolei przekłada się na spokój, logiczne myślenie i krótki czas reakcji. Egzamin wyznaczony mi został na ostatni dzień września, ale im było tej godziny zero bliżej — tym stres nie tylko że się nie obniżał, ale wręcz wzmagał. Bywało nie raz i nie dwa w moim życiu, że potężny stres już w chwili kluczowej, np. egzaminu, równie potężnie mobilizował. Tymczasem, przed tym konkretnym egzaminem na prawo jazdy kategorii B mobilizacji nie czułam żadnej, a za to z godziny na godzinę ogarniał mnie coraz bardziej obezwładniający paraliż...!

No, i cześć pieśni, jedyny egzamin w życiu, który oblałam z kretesem...!

A nawet wyjechałam na miasto!

Jednak krawężnik na rogu ulic Kościuszki i Mickiewicza ustawili z pewnością jacyś budowlańcy niezmotoryzowani lub pojazdom mechanicznym przeciwni. Samochodem targnęło, egzaminator był wielki, gruby, od tego tąpnięcia podskoczył, z hukiem rąbnął łbem o sufit... A zaraz potem oblał mnie, nie pozostawiając nawet cienia złudzeń i nie dając żadnych szans na dyskusję.

Postanowiłam przyłożyć się do tej kierownicy rzetelniej, dzięki cudownym ludziom z pewnej ostródzkiej szkoły spędzałam za kółkiem każdą wolną chwilę, bez mała w tej Ostródzie zamieszkałam...! Skutek był taki, że jeździłam coraz lepiej i kolejne godziny kursu polegały już bardziej na załatwianiu spraw na mieście lub gdzieś po drodze między Ostródą a Olsztynem. I dopiero wtedy zapisałam się na egzamin. „Wtedy" to było dokładnie 28 listopada, jechałam niczym sam Ayrton Senna lub Marian Bublewicz, a egzaminator pozostałym zdającym pokazywał moje kolejne sztuki zza kierownicy z komentarzem: „tak to się powinno robić".

Fajnie. Zdałam już zatem, plastikowy dokumencik odebrałam kilka dni później... Teraz zaczął mi być bardzo potrzebny samochód. Trochę to trwało i summa summarum za decyzję odpowiedzialny jest przede wszystkim mój duch przekory oraz złość, która jakże często pcha mnie w życiu w kierunku nieznanym, nieprzewidzianym i brzemienna jest w liczne skutki...!

Nie inaczej było tym razem — 19 grudnia wyjechałam zatem z salonu pięknym autem, lśniącym i pachnącym od nowości, bijącym po oczach wszystkich dookoła...! Inna rzecz, że dusza znów przeniosła mi się na ramię, bo świadomość, że sama jedna prowadzę okrągłe 50 patoli — mocno podcinała skrzydła.

Z takiego obrotu spraw natychmiast skorzystała jednak Mama, której patole nie przeszkadzały wcale, a za to w jednej chwili odpadło jej podnoszenie ciężarów z zakupami, bo po wigilijnego karpia pojechałyśmy już pod sam sklep i nabywszy go — przywiozłyśmy pod sam dom. Nie wspominając już o innych specjałach.

A i święta A.D. 2005 były zupełnie inne, bo mniej siedzieliśmy przy stole, a więcej czasu spędziliśmy w drodze, głównie po szczelnie okrytym białym puchem regionie i to chyba dopiero wtedy, spędzając pierwsze godziny i dni za kółkiem w charakterze kierowcy, dostrzegłam, w jakim pięknym zakątku świata mieszkam. Fakt, śnieżne czapy z pewnością poprawiają nawet najbardziej ponury krajobraz — a jednak te drogi przecinające nasze stare, dumne lasy, te pagórki łagodnie wznoszące się i równie delikatnie opadające, zwłaszcza po drodze do Reszla...

No, a potem były „Pałace i dwory dawnych Prus Wschodnich". Cały rok 2006 na to poszedł i — niech pęknę! — chciałabym jeszcze kiedyś dostać w ręce tylko jedną książkę, niechby nawet opasłą, która zaprowadziłaby mnie do takich miejsc i sprowokowała spotkania z takimi ludźmi i z taką historią...!

Choinki mego życia

U, to jest temat na osobny utwór, może nawet książkę, przy czym będzie to powieść lekka z elementami grozy, przesycona dobrym humorem. Zacznijmy od tego, że drzewko musi być świeże, pachnące lasem i żywicą, oraz wielkie do samego nieba...!

Co się uchetałam z choinką we wspomnianym roku 2005 — tego żadne, nawet moje słowo nie opisze...! Były ze dwa lata, kiedy trafiały się drapaki — ale generalnie prawie każda moja choinka na targu lub w szkółce sprawiała wrażenie bardzo niepozornej, a tymczasem zaraz po przyniesieniu jej do domu i ustawieniu w przeznaczonym na nią kącie — natychmiast zaczęła przypominać drzewo z nowojorskiego Rockefeller Center...!

Choinka A.D. 2021 przebiła wszystkie dotychczasowe, bo chwilę po tym, jak została ubrana, przystrojona i wyglądała tak, że już nawet jednego świecidełka jej nie brakło — to wzięła i padła, tłukąc wiele starych szklanych bombek i skutek był taki, że do końca stojak, sam z siebie żeliwny i ciężki, musiał być dociskany ciężarkiem od sztangi oraz francuskim kluczem.

Ale w kontekście choinki do końca życia zapamiętam też pewien dialog. Staliśmy wtedy zwartą, co roku tą samą ekipą w kolejce, bo choinki rozdawała jedna z rozgłośni radiowych. Akurat tego roku mróz był siarczysty, śniegu po kolana, a członkiem naszej ekipy był bardzo z wyglądu niepozorny pan Mietek. Staliśmy od 7 rano, choinki miały być wydawane od 11. Krótko przed godziną wydawania na czoło, czyli do nas podeszła jakaś pani. Zwierzyła się, że stoi na szarym końcu i nie jest pewna, czy jest sens stać, bo może dla niej już tych choinek nie starczy.

— Starczy...! — zapewnił ją pan Mietek.

— A długo tu już stoicie?

— Ja byłem przed siódmą rano — odparł pan Mietek, nie kryjąc dumy.

— A, to pewnie... Dla mnie chyba nie starczy...

— Jak coś, to my tu możemy panią zaprosić, weźmie pani sobie, a potem możemy na jaką gorącą herbatkę lub kawkę skoczyć... — zachęcił pan Mietek.

Kobitka widać była nie w ciemię bita, bardzo krytycznie zmierzyła niezbyt imponującą posturę pana Mietka i zapytała rzeczowo:

— Panie...! Po tylu godzinach stania na tym mrozie będzie pan jeszcze do czegoś zdolny...?!

Nie wiem, czy był, bo nigdy już się nie spotkaliśmy. Ale mądrość życiowa tej kobitki została ze mną na zawsze!

PROMOCJA

eprasa.pl 3c4f0b38f7

TKWIMY W ZŁYCH ZWIĄZKACH ZE STRACHU PRZED SAMOTNOŚCIĄ

JEŚLI W RELACJI CZUJEMY SIĘ KOMPLETNIE NIEZROZUMIANE, OKAZUJE SIĘ, ŻE MAMY ZUPEŁNIE RÓŻNE WARTOŚCI I CELE, TO TRZEBA BRAĆ NOGI ZA PAS I UCIEKAĆ Z TAKIEGO ZWIĄZKU. ROZMAWIAMY Z JUSTYNĄ MORACZEWSKĄ, KTÓRA Z ALINĄ ADAMOWICZ NAPISAŁY KSIĄŻKĘ „SUPERFACET".

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ
k.jankow@naszolsztyniak.pl

— Kto powinien przeczytać waszą książkę?

— Dedykujemy ją kobietom, choć cieszymy się, że coraz częściej pojawiają się również mężczyźni czytający nasze książki. Natomiast zakładając, że to jednak kobiety szukają tytułowego superfaceta, to napisałyśmy ją z myślą o singielkach, które nie chcą być same, ale nie godzą się na to, by być z kimkolwiek. Dla kobiet po rozstaniach, dla tych, które chcą się wyrwać z toksycznej relacji. I dla tych, które doświadczyły trudnych sytuacji, kobiet po przejściach. Jest to też książka dla tych kobiet, które są w związkach. Być może ten odpowiedni partner jest tuż obok nas, ten superfacet, siedzi tuż obok ciebie na kanapie, o czym też piszemy. Dzięki książce możemy znaleźć ćwiczenia i wskazówki, które pomogą kobietom w zrozumieniu samych siebie i tego, co jest bardziej, a co mniej ważne przy wyborze partnera. Tak naprawdę jest to książka dla wszystkich.

— Czasem bywa tak, że przez nasz wrodzony gen narzekania nie jesteśmy w stanie dostrzec, że tuż obok nas mamy tego superfaceta?

— Myślę, że tak, ale ani ja, ani moja współautorka nie mamy skłonności do generalizowania czy szufladkowania. Każdy związek i relacja, podobnie jak człowiek, jest inny. Każdy człowiek jest inny i ma inne oczekiwania. Mężczyźni maja sporo za uszami, ale czasami my, kobiety stajemy się za bardzo roszczeniowe. Uważamy, że każda z nas zasługuje na rycerza na białym koniu. W naszym partnerze zwykle wypatrujemy wad, nie zauważając na co dzień zalet tej drugiej osoby. Kobiety szukają ideału kierując się utopijnym wyobrażeniem, które nie ma odzwierciedlenia w rzeczywistości. Pamiętajmy, że patrząc na inne relacje widzimy to, co chcemy widzieć. I kobiety wciąż porównują swojego partnera z innymi. Patrzą na partnera koleżanki i komentują: „on zrobił zakupy, on posprzątał, on jest pomocny, jest niezawodny, robi prezenty". Rzeczywiście panuje taka tendencja, by o swoim partnerze mówić źle. Nawet spotykając się w babskim gronie rzadko zdarza się, żeby któraś z nas powiedziała o partnerze coś pozytywnego. Wszystkie narzekamy, a nie wierzę, żebyśmy wszystkie miały tak beznadziejnie.

Fot. Zuzanna Wyżykowska

Justyna Moraczewska, współautorka książki „Superfacet"

— Czy jest nam coraz trudniej też budować prawdziwe relacje?

— Nie ma takich statystyk, które pozwoliłyby ocenić, czy dawniej było łatwiej niż dziś. Budowanie relacji chyba zawsze było trudne. Związek to połączenie dwóch różnych osobowości, osób z różną historią i doświadczeniami. Nawet w najlepszych związkach nie wszystko jest łatwe i poukładane. Każdy z nas wchodzi w związek z określonym bagażem. Czasem obniżonym poczuciem własnej wartości, brakiem samoakceptacji. Najczęściej więc dwoje ludzi, którzy sami mają jeszcze przed sobą wiele do przepracowania, ma budować jedność. To już od początku jest dość karkołomne. Poza tym, gdzie i kto miał nauczyć nas, w jaki sposób budować relację? Doświadczenia z dzieciństwa i przeszłości wpływają na nasze obecne związki. Uczymy się relacji w naszych rodzinach. Tylko co z reguły z nich wynosimy? Nasi rodzice zazwyczaj nie byli ekspertami w dziedzinie budowania zdrowych relacji. Do swoich związków przenosili wzorce z pokolenia na pokolenia, które zdezaktualizowały się w zmieniającej się dynamicznie rzeczywistości. Jesteśmy przesiąknięci stereotypami i przekonaniami nieprzystającymi do współczesności. Budując relację nie mamy na jej temat dostatecznej wiedzy. Nasza książka ma więc również pomóc w zrozumieniu, kim jest właściwy partner i na czym polega zdrowy związek. Jak szukać mądrze i jak wybierać. Czego wymagać od drugiej osoby, a czego od siebie samej, czy też siebie samego.

— Nie jest to jednak typowy poradnik.

— Nie, zarówno „Superzwiązek", jak i książka „Superfacet" to książki, które zawierają narzędzia, które mogą nam pomóc w zrozumieniu naszej relacji. Narzędzia które pozwolą nam coś zbudować , przebudować, albo naprawić.

— Jakie są najczęściej zakorzenione w nas mity o relacjach?

— Jako kobiety najczęściej popełniamy ten błąd, że jesteśmy w związku tylko dlatego, by nie być same. Nieważne jaki jest partner, oby tylko był. Kobieta samotna nie jest dobrze odbierana wśród przyjaciół, znajomych, a nawet w rodzinie. Kobiety wolą więc być z kimkolwiek, by nie być same. W naszym społeczeństwie wciąż pokutuje też mit, że jeśli osiągnęło się pewien wiek, to już powinno się być po ślubie. W książce „Superfacet" znalazła się historia Gośki, o której opowieść jest tak naprawdę zbudowana z wielu życiorysów, które są

PROMOCJA

eprasa.pl 3c4f0b38f7

prawdziwe. Gośka wychodzi za mąż pod wpływem presji i oczekiwań rodziny. Decyduje się na małżeństwo, bo chce się wyrwać z rodzinnej opresji. To jest najczęstszy błąd. Bardzo często decydujemy się na relację, bo chcemy uciec z domu czy udowodnić, że jesteśmy dojrzałe. To nie są decyzje, w których kierujemy się sercem. To decyzje podjęte wbrew temu, co naprawdę czujemy. A to, co czujemy, to także często znaki ostrzegawcze, tzw. czerwone flagi, o których pisałam już w poprzedniej książce „Moja Siła", dedykowanej różnym formom przemocy w związkach.

— Co to za sygnały ostrzegawcze?

— Warto dostrzegać czerwone flagi ostrzegawcze, bo to może uchronić nas przed wejściem i zaangażowaniem się w związek z niewłaściwą osobą. To sytuacja, kiedy ktoś obwinia o wszystko byłe partnerki i nie ma żadnych refleksji nad swoją rolą w poprzednich związkach. Kiedy ktoś ma skłonność do szukania wymówek i niezauważania swoich błędów lub pomyłek, kiedy ma tendencję do nadmiernej kontroli, która może przerodzić się w obsesję. Kobiety mają intuicję i wiedzą, kogo naprawdę szukają i potrzebują, co jest dla nas dobre, a co złe. I tak naprawdę najczęściej czujemy to już w pierwszym tygodniu związku, ale uświadamiamy sobie dopiero po latach. Już na samym początku wyczuwamy te momenty, kiedy poważnie powinnyśmy się zaniepokoić i zastanowić, czy chcemy brnąć w tę relację. Często łudzimy się, że nasz partner się zmieni, że my go zmienimy. Żyjemy złudzeniami, nie zawsze ufamy swojej intuicji i to, czego starałyśmy się nie zauważać, narasta i eskaluje. Kolejną czerwoną flagą powinna być na przykład tendencja do krytykowania naszych zachowań, kompetencji, wykształcenia czy wyglądu. Ta z czasem przeradza się w upokarzanie i stopniowe obniżanie naszej samooceny. Niestety w takim związku jesteśmy w stanie funkcjonować przez całe dziesięciolecia. Tymczasem w dobrym związku czujemy się kochane, to taki, w którym każdy z partnerów szanuje zarówno siebie, jak i drugą stronę. To relacja, w której czujemy się pewnie, wzrastamy, jesteśmy spokojne. To relacja, w której czujemy się bezpieczne, ale nie tylko pod względem materialnym, ale przede wszystkim psychicznym.

Fot. halayalex\freepik

— A co świadczy o tym, że ta relacja nie jest dla nas dobra?

— Przede wszystkim taka, w której kobieta czuje się zagrożona, nieszczęśliwa i nie jest traktowana z szacunkiem, kiedy nie czuje się kochana i atrakcyjna, nie czuje się wspierana. Także wtedy, kiedy związek powoduje spadek poczucia własnej wartości, a kobieta nie ma możliwości realizacji swoich zdrowych potrzeb i oczekiwań. Na pewno wtedy trzeba poważnie zastanowić się nad tą relacją. W książce piszemy też, że wiele problemów bierze się z braku komunikacji w związkach. Z braku rozmowy. Z tego, że wiele istotnych spraw jest w związkach przemilczanych. Natomiast jeśli w trakcie rozmowy okazuje się, że mamy zupełnie inne wartości i cele, czujemy się kompletnie niezrozumiane, to trzeba brać nogi za pas i uciekać z takiego związku.

— W książce „Superfacet" jest taki cytat: „nie stworzymy szczęśliwej relacji z kimś, kto nas nie szanuje, kto nami manipuluje, źle nas traktuje, blokuje nasz rozwój lub nie chce dla nas najlepiej". A my wciąż tkwimy w takich związkach. Dlaczego?

— Po pierwsze z obawy, żebym nie być same, o czym wspomniałam już wcześniej. Kolejnym powodem, o czym trzeba mówić nie wstydząc się tego, są przyczyny materialne. Rozmawiałam z wieloma kobietami, które nie były w stanie uciec z relacji przemocowych. Wynikało to głównie z przyczyn materialnych. Były przerażone, bo nie wiedziały, czy po rozstaniu będą w stanie same się utrzymać. Często więc z powodów materialnych, takich po prostu logistyczno-przyziemnych tkwią w sytuacji, która je unieszczęśliwia.

— A co z tym słynnym kryzysem męskości?

— Jeden z moich ulubionych psychologów, terapeuta par, coach i mentor Piotr Mosak, który jest też jednym z rozmówców w książce, mówi, że kryzys męskości wymyśliły kobiety. Być może... Moim zdaniem obecnie zarówno pojęcie „męskość", jak i „kobiecość", nabierają nowego znaczenia. To nie jest więc kryzys, a zmiana, czy też redefinicja. Kobiety, przez ostatnie dziesięciolecia walcząc o swoje prawa i równorzędne mężczyznom miejsce w społeczeństwie, musiały być twarde, niezłomne, czasem bezkompromisowe i przejęły wiele cech oraz zachowań uważanych do tej pory za typowo męskie. Weszły też w wiele typowo męskich ról, nie tylko na polu zawodowym. Wrażliwość, czułość, delikatność, subtelność czyli cechy uważane dotąd za typowo kobiece nie sprawdzają się w tym męskim świecie. Ale są wpisane w nasze kobiece DNA i dla zdrowego balansu są po prostu niezbędne. Mężczyźni tymczasem stali się bardziej wrażliwi, emocjonalni, wycofani, a często po prostu niezaradni życiowo, bo w wielu obszarach są wyręczani przez kobiety, począwszy od ich matek...

— I jak teraz posklejać te światy budując własny związek?

— Dziś latamy w kosmos i przenosimy się do Metaverse, a mówiąc o relacjach nadal opieramy się na schematach myślowych rodem z pozytywistycznego „Nad Niemnem". Pora to zmienić.

Justyna Moraczewska
- dziennikarka i stylistka od ponad 20 lat związana z mediami dla kobiet. Wieloletnia szefowa działu mody w miesięczniku „Cosmopolitan" oraz działu urody w magazynach „InStyle" i „Gala". Zajmowała się również wizerunkiem gwiazd i osób publicznych. Autorka książek „Kobiety Rakiety. My z pokolenia X" oraz „Moja siła. Jak przerwać krąg przemocy i zacząć życie bez lęku", „Superzwiązek". Prowadzi profil na Instagramie @justpassionblog, na którym pisze o urodzie, modzie, zdrowym i świadomym stylu życia. Autorka projektu wspierającego drogę kobiet do samorozwoju i samoakceptacji #piekniejszabedzieszsilniejsza.

Alina Adamowicz
- doświadczona terapeutka, coach i mentorka kobiet, wykładowczyni akademicka. Popularyzatorka psychologii pozytywnej stosowanej. Autorka i współautorka bestsellerowych poradników, między innymi: „Jak uciszyć wewnętrznego krytyka i uwierzyć w siebie", „Nigdy nie wstydź się siebie", „Pozytywki", „Dziennik Inspiracji". Założycielka Stowarzyszenia Akademia Pozytywnych Kobiet. Prowadzi indywidualne sesje terapii i warsztaty rozwojowe dla kobiet. Na swoim popularnym profilu instagramowym @alka/_positive inspiruje kobiety do wprowadzania pozytywnych zmian w relacjach miłosnych, zawodowych i z samą sobą.

Jak podkreślają autorki, poradnik „Superfacet" (Wydawnictwo Słowne) powstał po to, by z szerszej perspektywy spojrzeć na relacje z mężczyznami. Autorki proponują nowe podejście, oparte na nowoczesnej psychologii miłości i terapii par. Pomaga ono zrozumieć siebie i zauważyć, co naprawdę jest ważne przy wyborze partnera. Możemy dowiedzieć się między innymi, jakie cechy charakteru i umiejętności trzeba rozwijać, żeby stworzyć dobrą relację.

PROMOCJA

eprasa.pl 3c4f0b38f7

ŚWIĘTA – W DOMU CZY NA HAWAJACH?

JESZCZE ZA ŻYCIA MOJEJ BABCI JANECZKI, ALE NAWET I W MOIM GŁĘBOKIM DZIECIŃSTWIE TAKIE PYTANIE W OGÓLE BY NIE PADŁO. A GDYBY NAWET PADŁO — AUTOR PYTANIA NATYCHMIAST ODSĄDZONY ZOSTAŁBY OD WSZELKIEJ CZCI I WIARY I WIECZNA INFAMIA SPADŁABY NA NIEGO.

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA
m.bukowiecka@gazetaolsztynska.pl

Tak, tak... To chyba znak czasów. Jeszcze w moim dzieciństwie ani Babci, ani Mamie nie przyszłoby do głowy krótko przed świętami zastanawiać się, czy makowce piec dzień przed wigilią, a karpia smażyć tuż przed najważniejszą kolacją w roku — czy może jednak pirzgnąć tymi brytfankami o kant stołu i udać się w międzynarodowy wojaż, dbałość o świąteczne specjały pozostawiając wykwalifikowanym restauratorom. Z czasem jednak taki stan rzeczy powoli zaczął się zmieniać — także w mojej rodzinie. I były już takie Boże Narodzenia, kiedy z najbliższymi nad odpowiedzą na tytułowe pytanie zastanawiałam się do tego stopnia intensywnie, że zamiast uszek i karpia — zajadałam się ostatecznie pieczoną kaczką, tiroler zelten, pieczonymi migdałami, kasztanami, popijając to wszystko dobrym grzanym winem. A potem była jeszcze zupa z kiełbaskami i tzw. buchteln — czyli buchty drożdżowe. I zamiast pasterki w kościele parafialnym — msza w katedrze Św. Stefana, a potem spacer Ringiem i koniecznie słuszny kawałek tortu Sachera...!

Znaczy — był rok, kiedy z domowymi pieleszami wygrał Wiedeń. I to z tego pięknego miasta pochodzi kultywowana w moim domu tradycja wręczania razem z noworocznymi życzeniami maleńkich świnek.

Warto wyjechać

Warto — bo lata obserwacji mojej Babci, a potem Mamy, które przez większość grudnia po prostu nie wychodzą z kuchni, zaharowując się tam praktycznie jakby odbywały jakiś galerniczy wyrok — już dawno temu kazało mi poszukiwać jakiegokolwiek rozwiązania. Jakiejś alternatywy dla tych rozwianych włosów i obłędu w oczach, czy wszystko już kupione, czy zdążą z przygotowaniem potraw, a przecież jeszcze mieszkanie na błysk trzeba wypucować, a na koniec — czy aby tych specjałów nie będzie za mało i czy wszystko wszystkim będzie smakować...!

Sama od najwcześniejszych lat pchając się do pomocy, a potem z racji takich a nie innych obowiązków służbowych Mamy, które piętrzyły jej się właśnie tuż przed świętami, podczas gdy ja albo miałam świąteczne ferie ucznia, albo wykładowcy — głównie realizowałam zadania związane z zakupami oraz pracami przygotowawczymi i technicznymi. Mianowicie kilka dni wcześniej to ja dbałam o zakup karpia, najlepiej żywego i przyrzekam uroczyście, że do grobowej deski pamiętać będę ów rajd do jednego ze spożywczych sklepów, który akurat znajduje się na górce, a zima była wtedy mroźna i śnieżna, skutkiem czego wysokie cienkie szpilki kozaczków posłużyły mi niczym taternickie raki...! Innego roku to zakup pieczarek doprowadził mnie bez mała do obłędu zmieszanego z depresją i wydarłam je w końcu gdzieś na peryferiach Olsztyna, a ponieważ były ładne i naszukałam się ich rzetelnie — grzybków nabyłam wtedy ponad 2 kilogramy i Mama z tego ogromu szczęścia cieszyła się bardzo umiarkowanie. Z kolei przy okazji mielenia maku zawsze współczułam

Fot. Pixabay

Kopciuszkowi oraz wszystkim producentom opium, bo te grafitowo-czarne drobinki w prędkim czasie zaczynały żyć własnym życiem każda i w tych chwilach również bardzo blisko mi było do obłędu...!

Osobną epopeję stanowi ubieranie choinki, którą wcześniej musiałam osobiście przydźwigać na plecach, a tradycja mojego domu nakazuje by choinka miała równe 2,5 metra w starym mieszkaniu, a w nowym — nawet 2,80. Lampki może i mi się nie plączą, bo rozbierając starą zawsze ładnie je składam, ale ileż to razy nanizałam je ładnie na gęste i ulepione świeżą żywicą gałązki, po czym okazywało się, że w międzyczasie lampki siadły. Siadły i już...! Trzeba je było wszystkie ściągać, z wywieszonym językiem lecieć do sklepu po nowe, i nastrój miałam wtedy każdy — tylko nie świąteczny...!

A ponieważ nie mam w sobie wystarczająco dużej dawki egoizmu, by z całą rodziną zwalić się komuś na święta... By w ramach rekompensaty przynieść w jednej miseczce jakąś mało wigilijną sałatkę, a w pudełku kilka pierożków każdy wielkości niemowlęcej piąstki — stąd albo poddajemy się wszyscy obłędowi świątecznych przygotowań, albo wybywamy na całe dwa tygodnie w jakimś egzotycznym kierunku, przygotowanie łakoci pozostawiając wykwalifikowanemu personelowi, który zajmuje się tym zawodowo i w godzinach służbowych. Żeby po prostu nie czynić na ten przedświąteczny czas z pani domu kuchty i sprzątaczki w jednym!

A może jednak zostać...?

Co tu dużo mówić... Akurat mój dom w czasie świąt Bożego Narodzenia prezentuje się naprawdę przytulnie, magicznie, ciepło i po prostu pięknie...!

Wszystko na błysk wysprzątane, wypucowane i pachnące mieszaniną pierników, pomarańczy, kompotu wigilijnego i igliwia. Za oknem delikatny biały puch sypie się z nieba w ilościach niczym nieograniczonych. Z głośników delikatne sączą się polskie kolędy przymieszane z angielskojęzycznymi tzw. Christmas songs. Choinka błyszczy całą paletą barw i pachnie tak, jak tylko polska choinka z polskiego lasu (znaczy szkółki) pachnieć umie...!

Wielką frajdę sprawia mi też coroczne pieczenie miodownika według przepisu Babci, który delikatnie zmodyfikowałam, skutkiem czego na dobry początek przygotowywania ciasta nie robi mi się klucha, której nie dałaby rady ani prasa hydrauliczna, ani grupa zawodowych galerników — a wszystko odbywa się wręcz ze świątecznym śpiewem na ustach. I całkiem możliwe, że od tego śpiewu i radości przygotowań miodownik rośnie niczym na drożdżach, a przecież piecze się go na sodzie oczyszczonej...! Poza tym to właśnie ten miodownik odpowiada w dużym stopniu za świąteczny zapach, który czuć już piętro niżej.

Salomonowe wyjście

Albo złoty środek — jak kto woli. Któregoś roku, kiedy przedświąteczne przygotowania już do tego stopnia zahaczą wam o chaos, a może nawet zdarzy się jakiś kataklizm — to wtedy pirzgajcie wspomnianymi brytfankami w te pędy i logujcie się na znanym portalu do bukowania lub stawiajcie się zwarci i gotowi w sprawdzonym biurze podróży. Byle dalej, byle wybyć, byle ulecieć w przestworza i wręcz zarzec się, że noga nasza w czasie Bożego Narodzenia w okolicy rodzinnego domu nie postanie nigdy!

A potem może i nawet przeżyjecie przygodę życia, może i wir przygotowań was nie wessie, a i obłęd nie będzie wam groził... Ale ja mimo wszystko gwarantuję, że wrócicie z lepszymi czy gorszymi wrażeniami na domowe łono i powiecie to, co zawsze się w takich chwilach mówi: wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej...

I za rok, pomny tęsknot z obczyzny — każdy z o wiele większą, lepszą energią rzuci się w wir przedświątecznych przygotowań. Ukatrupi tego karpia, wybierze najładniejsze pieczarki, popiecze te pierniki, makowce i uszka, policzywszy najpierw wszystkie makowe ziarenka, sałatki zrobi tyle, że do Wielkanocy spokojnie starczy i... W domowych pieleszach, tuż obok choinki, z kubkiem ciepłego kakao wręku i ze spokojem w sercu odetchnie zapachem igliwia i pomyśli, że Boże Narodzenie pachnie domem, a dom pachnie najpiękniej, gdy pachnie Bożym Narodzeniem...!

PROMOCJA

pr323 -P

eprasa.pl 3c4f0b38f7

POLACY SĄ CORAZ BARDZIEJ OTWARCI NA ZMIANY

Pytania o zawodową przyszłość, mniejsze oczekiwania płacowe i próby łatania domowego budżetu. Tak wyglądają problemy statystycznego Polaka w końcówce roku 2022. Coraz częściej myślimy też o tym, żeby dorobić sobie przed świętami.

Wojna za wschodnią granicą, wysoka inflacja, rosnące koszty utrzymania i niepewność jutra sprawiają, że Polacy z niepokojem patrzą na zawodową przyszłość. Obawy o utratę pracy wzrosły z 27,7 proc. w pierwszym kwartale do 42 proc. w czwartym. Jednocześnie zmalał z 54,5 proc. do 35 proc. odsetek spodziewających się podwyżki, a grono obawiających się obniżenia pensji wzrosło od stycznia br. blisko pięciokrotnie. Taki obraz wyłania się z badania „Nastroje pracujących Polaków" przeprowadzonego przez Gi Group.

Polacy zdają sobie sprawę z obecnej koniunktury, dlatego nie czekając na rozwój sytuacji, podejmują prace dorywcze, planują rozwój kompetencji, deklarują – choć nadal jeszcze niewystarczająco – gotowość do przekwalifikowania się.

Według danych GUS inflacja w Polsce wyniosła w listopadzie 2023 r. 17,4 proc. Choć w porównaniu z październikowym odczytem to spadek z 17,9 proc., nadal utrzymuje się na wysokim poziomie, wpływając bezpośrednio na nastroje Polaków. Przyczynia się do nich niepewna koniunktura gospodarcza oraz rosyjska agresja przeciwko Ukrainie.

OBAWIAMY SIĘ UTRATY ZATRUDNIENIA

W listopadowym badaniu Gi Group „Nastroje pracujących Polaków" 42 proc. zapytanych o obawę utratę pracy w związku z obecną sytuacją w kraju, odpowiedziało twierdząco. To znacznie więcej niż na początku roku, kiedy o zawodową przyszłość obawiało się 27,7 proc. ankietowanych.

Jednocześnie wyraźnie zmieniły się oczekiwania dotyczące wynagrodzeń, Polacy są mniej optymistyczni niż na początku roku. Znacznie spadł odsetek osób spodziewających się wzrostu wynagrodzeń – z 54,5 proc. w styczniu br. do 35 proc w listopadzie, przy czym podwyżek oczekują przede wszystkim osoby w wieku 18-24, czyli najmniej zarabiające. Jednocześnie blisko pięciokrotnie wzrósł odsetek obawiających się spadku dochodów – z 2,9 proc. w styczniu do 14 proc. w listopadzie 2022. Wyższy odsetek pracujących spodziewa się natomiast utrzymania wysokości pensji (29 proc. w styczniu 2022 vs. 40 proc. w listopadzie 2022).

— Zmiana oczekiwań pracujących w obszarze wynagrodzeń jest znacząca. Świadczy o tym, że zdają sobie oni sprawę z niepewności koniunktury oraz ograniczeń i trudności, jakim obecnie muszą sprostać firmy. To zwrot w nastawieniu Polaków, których charakteryzuje bardzo duży optymizm, odnotowywany nawet w szczytowym okresie pandemii — mówi Marcos Segador Arrebola, Dyrektor Zarządzający Gi Group Holding w Polsce.

NIE WARTO CZEKAĆ NA ROZWÓJ SYTUACJI

Polacy są coraz bardziej, choć jeszcze niewystarczająco, świadomi transformacji rynku pracy. Według badania Gi Group 19 proc. aktywnych zawodowo zamierza podjąć kroki, by zwiększyć swoje kwalifikacje – takie plany deklarują częściej mężczyźni niż kobiety (21 proc. vs 16 proc.). 6 proc. zatrudnionych myśli o całkowitym przebranżowieniu, przy czym w największym stopniu gotowe na zmianę są osoby przed 25 rokiem życia (21 proc. wskazań). Jednocześnie 14 proc. zatrudnionych, również głównie w przedziale wiekowym 18-24, planuje zmianę miejsca pracy.

— Jeszcze kilkanaście lat temu pracującym z trudem przychodziła zmiana miejsca zatrudnienia, a jeszcze trudniej – zawodu. Obecny rynek pracy wymaga od wszystkich przeanalizowania swoich kwalifikacji i możliwych ścieżek kariery zawodowej. Dla jednych oznacza to rozwój dotychczasowych umiejętności, a dla innych zdobywanie kwalifikacji w zupełnie nowej dziedzinie. Zaznaczająca się otwartość Polaków na zmiany jest dowodem przezorności – umiejętność przystosowania do zmieniających się uwarunkowań jest poszukiwaną kompetencją przez pracodawców — komentuje Marcos Segador Arrebola.

DORABIANIE PRZED ŚWIĘTAMI NOWĄ POLSKĄ „TRADYCJĄ"?

Konsekwencje szybujących kosztów życia i rosnących rat kredytów powodują, że Polacy częściej szukają oszczędności i znacznie ostrożniej podejmują decyzje zakupowe – dane badania EY Future Consumer Index 2022 wskazują, że z powodu inflacji blisko 67 proc. respondentów kieruje się przede wszystkim ceną produktu. To m.in. dlatego tegoroczne święta w polskich domach będą uboższe – okazuje się, że 73 proc. badanych myśli o ograniczeniu wydatków. W tym roku na Boże Narodzenie wydamy średnio 1427 zł, podaje Związek Banków Polskich.

Chęć dopełnienia domowego budżetu nie jest zatem zaskoczeniem. Według najnowszych danych Gi Group 32 proc. aktywnych zawodowo Polek i Polaków zamierzało znaleźć pracę dorywczą w grudniu. Najbardziej skłonne do podjęcia dodatkowej pracy przed świętami są osoby młode, przed 25 rokiem życia (46 proc. wskazań).

ŹRÓDŁO: GI GROUP

JAK POLACY PLANUJĄ SFINANSOWAĆ TEGOROCZNE ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA

Zbliżające się święta to nie tylko radość i okazja do rodzinnych spotkań, ale również spore wydatki. 39% Polaków ma nadzieję, że w tym roku uda się sfinansować świąteczny budżet z bieżących dochodów. Co piąty liczy, że zrobi to z oszczędności. Niestety 40% deklaruje, że będzie musiało się zapożyczyć w grudniu w różnej formie. Największym obciążeniem w świątecznym budżecie będzie jedzenie, jak twierdzi 39% Polaków, oraz prezenty dla bliskich, jak uważa 35%.

Serwis Prezentmarzeń zrealizował badanie „Święta marzeń według Polaków", aby poznać preferencje konsumenckie i potrzeby związane ze zbliżającymi się świętami. Wymienianą na pierwszym miejscu kwestią, która może popsuć święta Bożego Narodzenia w 2022 roku, jest brak środków finansowych na ich przygotowanie, jak zadeklarowało 23% respondentów. Na drugim miejscu 22% ankietowanych wymieniło brak najbliższych przy świątecznym stole oraz rodzinne kłótnie.

CO OBCIĄŻA NAJMOCNIEJ ŚWIĄTECZNY BUDŻET POLAKÓW?

Świąteczny budżet, jak potwierdzają wyniki badania, nie jest łatwą kwestią dla wielu Polaków i stanowi sporo obciążenie finansowe dla domowych wydatków.

Najwięcej pieniędzy, jak deklaruje 39% respondentów, pochłonie jedzenie na święta. Na drugiej pozycji znajdą się prezenty dla bliskich według 35% ankietowanych oraz koszty dojazdu do rodziny – 16% odpowiedzi. Dla 10% zapytanych będą to zakupy związane z wystrojem świątecznym domu i realizacją porządków na święta.

Z JAKICH ŹRÓDEŁ POLACY PLANUJĄ SFINANSOWAĆ GRUDNIOWE ŚWIĘTA?

Spośród 1317 respondentów badania serwisu Prezentmarzeń 39% ma nadzieję, że uda im się sfinansować tegoroczne święta Bożego Narodzenia z bieżących dochodów. Z kolei 21% planuje je przygotować z oszczędności. Dla 40% Polaków świąteczny budżet wymaga zapożyczenia się. 17% respondentów deklarujących taką potrzebę zapożyczy się u członków rodziny lub przyjaciół. Z kolei 12% będzie musiało zadłużyć się na karcie kredytowej, a 11% planuje skorzystać z kredytu gotówkowego lub ratalnego.

ILE ZAMIERZAMY WYDAĆ NA UPOMINKI DLA BLISKICH?

Jak wynika z badania „Święta marzeń według Polaków", 34% spośród zapytanych Polaków może w tym roku przeznaczyć na prezent świąteczny dla bliskiej osoby do 100 zł, a 23% od 100 do 200 zł. Dla 12% będzie to budżet na poziomie od 200 do 300 zł na osobę. Z kolei 11% deklaruje, że może wydać na prezent dla bliskiej osoby powyżej 300 zł, a 12% deklaruje możliwość wydania kwoty powyżej 500 zł. Tylko 8% zapytanych Polaków zdradza, że nie ma żadnego limitu i może zaszaleć. Upominki dla bliskich to jedna z dwóch najbardziej obciążających nasze kieszenie pozycji świątecznego budżetu. To jednak także duża szansa na sprawienie bliskiej osobie radości, co potwierdza co trzeci zapytany Polak.

eprasa.pl 3c4f0b38f7

21 GRUDNIA

Środa dla seniora: Skandal w sztuce – co nas szokuje i co porusza

Olsztyn

Środa dla seniora to propozycja dedykowana osobom starszym, które chcą poszerzyć swoją wiedzę z zakresu kultury i sztuki. Program spotkań obejmuje tematyczne prelekcje pogłębione dyskusją z uczestnikami.

Godz. 17.30, BWA Galeria Sztuki, Al. Piłsudskiego 38.

22 GRUDNIA

Gimnastyka umysłu z niemieckim

Olsztyn

Bezpłatne zajęcia dla seniorów: język niemiecki od podstaw, ciekawostki i prezentacje o kulturze Niemiec, gry językowe, techniki pamięciowe, gimnastyka umysłu i poprawa pamięci.

Stary Ratusz WBP (pokój pracy grupowej), ul. Stare Miasto 33, godz. 11. Wstęp wolny

24 GRUDNIA

Wigilia dla osób samotnych

Olsztyn

24 grudnia wraz Bank Żywności z Fundacją Wolne Miejsce w Olsztynie organizuje „Wigilię dla samotnych". To ważne wydarzenie, bo wszyscy wiemy, że w naszej tradycji nie powinniśmy spędzać świąt samotnie. Dlatego, jeśli czujecie taką potrzebę lub wiecie, kto mógłby skorzystać za zaproszenia na tę wigilię - podzielcie się informacjami na jej temat.

Godz. 15, Kuźnia Społeczna, ul. Kotańskiego 1. Wstęp wolny

31 GRUDNIA

Sylwestrowe przeboje w filharmonii

Olsztyn

Sylwestrowe szaleństwo nawiązujące do najlepszych tradycji muzyki rozrywkowej. Magdalena Tul, Patrycja Kunert oraz Martin Fitch - rozpoznawalni z telewizji bywalcy scen polskich wzbogaceni o perkusję i wyjątkowy fortepian Rafała Stępnia. Wszystko to otulone ciepłą kołderką brzmienia olsztyńskich wiolonczelistów ALL4Cello.

Filharmonia Warmińsko-Mazurska, ul. Głowackiego 1, godz. 20. Wstęp płatny

5 STYCZNIA

Koncert Marszałkowski z Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej

Olsztyn

Szymon Stec – dyrygent, Małgorzata Kulińska – sopran, Magdalena Tokajuk – sopran, Aleksandra Gudzio – mezzosopran, Paweł Żak – tenor, Arkadiusz Anyszka – baryton, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej, Janusz Ciepliński – prowadzenie koncertu | W programie najpiękniejsze arie z oper i operetek.

Godz. 18:00 sala koncertowa Filharmonii.

7 STYCZNIA

Noworoczny Koncert Wiedeński - Orkiestra Księżniczek

Olsztyn

Pierwszy taki projekt na Świecie! Koncert Wiedeński – gwiazdorska obsada, Orkiestra Księżniczek, soliści, międzynarodowy balet, przepiękne głosy oraz projekcje multimedialne. Koncert Wiedeński to także zapierające dech w piersiach, bajkowe kostiumy, które przeniosą widzów do magicznego, wiedeńskiego świata Króla Walca – Johanna Straussa. Nie zabraknie muzycznych żartów, niespodzianek i skeczów.

Godz. 17.00/20.00, sala koncertowa filharmonii.

9 STYCZNIA

Koncert Noworoczny Operetki Kijowskiej

Olsztyn

Ile jest rodzajów karnawału? Rzymski, wenecki, nadreński, brazylijski, a swoje tradycje zabaw karnawałowych mają jeszcze Wiedeń, Paryż, Nowy Orlean... Wszystkie te odmiany łączy jedno: dobra zabawa przy muzyce, dająca radość i pozytywne emocje u progu nowego roku. Filharmonia zaprasza w taką właśnie podróż, znaczoną muzyką rodziny Straussów, kankanem, arią operetkową, piosenkami z różnych stron świata, jazzowymi rytmami i estradowym szykiem.

Godz. 19:00 sala koncertowa filharmonii.

13 STYCZNIA

Muzyka pod Gwiazdami

Olsztyn

Karnawałowe nastroje w el-muzyce

Olsztyńskie Planetarium, Al. Piłsudskiego 38, godz. 18. Wstęp płatny

14 STYCZNIA

Baby Filharmonia

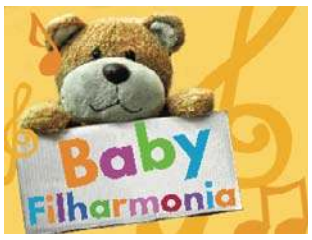

Olsztyn

Fily Diakite-Mikulska – prowadzenie, altówka | Cykl koncertów skierowany do najmłodszego grona słuchaczy, których celem jest wprowadzenie dzieci w naturalny język muzyczny, poprzez śpiew i ruch – podstawowe środki ekspresji dziecka. Koncerty chociaż przybierają formę interaktywno-warsztatową, prowadzone są bez słów, tak aby dziecko mogło w pełni doświadczyć pięknego języka, jakim jest muzyka.

Godz. 9.30/10.30/11.30, sala kameralna Filharmonii.

14 STYCZNIA

QUEEN SYMFONICZNIE

Olsztyn

Niezwykłe koncerty łączące nieśmiertelną muzykę zespołu QUEEN z symfonicznymi aranżacjami w wykonaniu chóru i orkiestry Alla Vienna już od 10 lat zachwycają fanów twórczości legendarnej grupy.QUEEN SYMFONICZNIE to absolutny fenomen – zaplanowany pierwotnie jednorazowy występ przerodził się w wielką trasę koncertową w największych salach w kraju.

Godz. 16:00/19/00 sala koncertowa filharmonii.

15 STYCZEŃ

Transmisja z Metropolitan Opera – Giordano „Fedora"

Olsztyn

„Fedora", porywający dramat Giordana, powraca do Met po 25 latach, z Sonyą Yonchevą w tytułowej roli dziewiętnastowiecznej księżniczki, która zakochuje się w mordercy swojego narzeczonego. W roli zbrodniarza, Lorisa Ipanowa, wystąpi tenor Piotr Beczała. Zobaczymy także sopranistkę Rosę Feolę w roli hrabiny Olgi, powiernicy Fedory oraz barytona Artura Rucińskiego jako dyplomatę De Siriexa. Atutem inscenizacji jest wyjątkowa scenografia, która ukaże m.in. pałac w Petersburgu, modny paryski salon i willę w szwajcarskich Alpach.

Godz. 18:00 sala koncertowa Filharmonii.

20 STYCZEŃ

Operetki, opery, musicale

Olsztyn

Mirosław Jacek Błaszczyk – dyrygent, Iwona Handzlik – sopran, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej | W programie: Verdi, Gounod, Rossini, Strauss II, Kálmán, Bernstein.

Godz. 19:00 sala koncertowa Filharmonii.

22 STYCZNIA

Koncert rodzinny ze Smokiem Kwintusiem i Fermatką

Olsztyn

Pełne humoru, a także wartości edukacyjnych koncerty zarówno dla małych jak i dużych słuchaczy

Godz. 11:00 sala koncertowa Filharmonii.

25 STYCZNIA

Olka Szczęśniak - W nowym programie „Skąpiec poznawczy" (stand up)

Olsztyn

Aula Widowiskowo-Konferencyjna im. Anny Wasilewskiej, godz. 17:30 i 20:30. Wstęp płatny

27 STYCZNIA

Tajemnice Wszechświata

Olsztyn

Poszukiwanie cywilizacji pozaziemskich

Olsztyńskie Planetarium, al. Piłsudskiego 38, godz. 18. Wstęp płatny (1 zł)

11 MARCA

Występ Gruzińskiego Państwowego Baletu Aphkhazeti

Olsztyn

Aphkhazeti to wyjątkowe połączenie gruzińskiego tańca, silnie zakorzenionego w tradycji tego narodu, ze współczesną choreografią i muzyką. To zespół o niespełna 100-letniej historii, oficjalnie założony w 1931 roku, który nieustannie koncertuje po całym świecie, przybliżając widzom wszystko, co w gruzińskiej kulturze najpiękniejsze – tradycję, folklor i niebywałą energię. To tradycyjne fragmenty muzyki gruzińskiej w zupełnie nowej odsłonie, wykonane przez orkiestrę na żywo, a także widowiskowe tańce różnych regionów w interpretacji legendarnego Bachana Chanturia.

Filharmonia Warmińsko-Mazurska, ul. Głowackiego 1, godz. 19:30. Wstęp płatny

Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie

Wystawy stałe

wtorek – niedziela 9.00-16.00 , poniedziałek - nieczynne

- Trzy wieki polskiej Warmii
- Mikołaj Kopernik mieszkaniec olsztyńskiego zamku
- Utkana opowieść. Warmińskie i Mazurskie tkaniny ludowe ze zbiorów Muzeum Warmii i Mazur
- Z niepamięci. Rzeźby Adolfo Wildta (1868-1931) z kolekcji Franza Rose z Dylewa

Dom „Gazety Olsztyńskiej"

wtorek – niedziela 9.00-16.00, poniedziałek - nieczynne

- „Gazeta Olsztyńska" (1886-1939)
- Olsztyn. Szkice do dziejów miasta
- Przyznając się do polskości. Szkoły polskie na Warmii i Mazurach (1929-1939)
- Okna historii. W 130-lecie powstania „Gazety Olsztyńskiej" (1886-1939)
- „Gdzie są szyldy z tamtych lat"

HELIOS REPERTUAR

Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

HELIOS
tel. 89 535 20 30
108422otbr-a-M

Avatar: Istota wody 2D/DUB: 11:50, 12:45, 15:00, 17:30, 19:50; Avatar: Istota wody 2D/NAP: 12:20, 13:30, 16:20, 19:00, 20:20, 20:50; Avatar: Istota wody 3D/DUB: 09:30; Avatar: Istota wody 3D/NAP: 14:30, 19:30; Czarna Pantera: Wakanda w moim sercu 2D/DUB: 09:30 ; Dzika noc 2D/NAP: 15:50; Kierunek: Księżyc ! 2D/DUB: 12:50 ; Listy do M. 5: 16:30, 17:15; Święta inaczej: 10:00, 10:45; Wielki zielony krokodyl domowy 2D/DUB: 12:30, 14:50

eprasa.pl 3c4f0b38f7

Krzyżówka klasyczna z hasłem

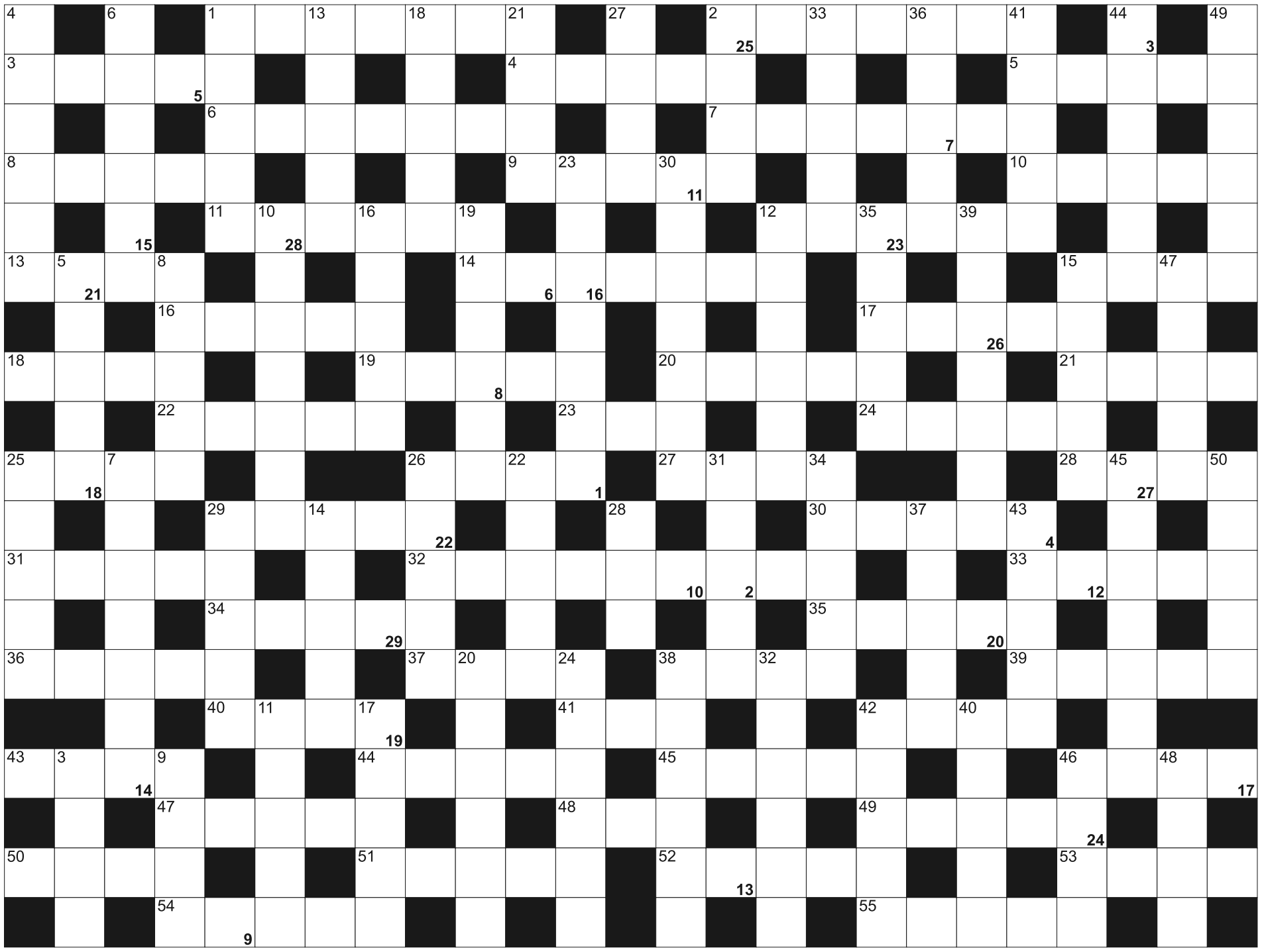

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 29, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

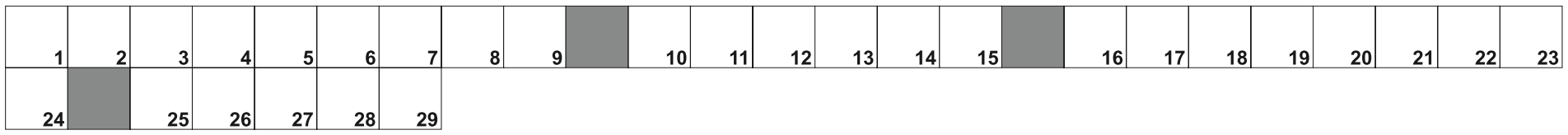

POZIOMO:
1) teatralna przerwa; 2) białko enzymatyczne otrzymywane z owoców papai; 3) rejon wyborczy; 4) rodzaj makaronu; 5) błękit nieba lub morza; 6) odraza, wstręt, niechęć; 7) batoniki, czekoladki; 8) tworzy go dziewięciu muzyków; 9) wnęka w murze lub ścianie; 10) bywają pisankami; 11) bożodrzew, australijskie drzewo liś; 12) okres 10 dniciaste; 13) gruby sznur; 14) dłoni - powitalne lub pożegnalne; 15) łączy rękę z tułowiem; 16) kosmaty koc na konia; 17) "... Schindlera", film S. Spielberga; 18) sto centymetrów; 19) japońska bioenergoterapia; 20) strzał obok bramki; 21) krople na liściach; 22) kompleks z lękiem do ojca; 23) klub piłkarski z Aten; 24) wywieszana w święta państwowe; 25) pełen ziaren pszenicy; 26) czerwona planeta; 27) muzeum K. Szymanowskiego; 28) znosi jajka; 29) niejedno w menu; 30) setna część złotego; 31) obszar, rejon łowiecki; 32) czekolady lub mnożenia; 33) narząd smaku; 34) i do ciasta, i do włosów; 35) ślaz w ogrodzie; 36) miejsce walki gladiatorów; 37) ... Domini; 38) pensja aktora; 39) daszek nad przystankiem; 40) znak graficzny firmy; 41) podłużny wykop wzdłuż drogi; 42) Europejska; 43) wrzodzik jamy ustnej; 44) ośrodek zagłębia miedziowego; 45) dopływ Angary; 46) domowy gryzoń; 47) liczne na polu golfowym; 48) angielska Ania; 49) japońska motomarka; 50) czekoladowa lub perłowa; 51) imię szeryfa Earpa; 52) szkice literackie; 53) mielona lub rozpuszczalna; 54) środki masowego przekazu; 55) oprawki na zdjęcia i obrazki

PIONOWO:
1) imię Młynarskiej; 2) niezbędna pilarzowi; 3) samochód z Włoch; 4) Makuszyński, pisarz; 5) absolutna doskonałość; 6) Schulz, napisał "Sklepy cynamonowe"; 7) otwór wiertniczy; 8) zwrotny na przesyłce; 9) Małysz; 10) jarzynka, zielenina, surowizna; 11) choroba psychiczna, obłąkanie; 12) korona cesarza z klejnotami na głowie; 13) jeden z kolorów w kartach; 14) szkodliwe przyzwyczajenie, nawyk; 15) pomocniczy budynek; 16) australijska papuga, kuzynka kakadu; 17) płynny tłuszcz; 18) As, pierwiastek; 19) szata starożytnych Rzymian; 20) sery, mleko, jajka; 21) tłuszcz z wieloryba; 22) czerwony klejnot; 23) ból wzdłuż nerwu kulszowego; 24) ozdobne szaty liturgiczne; 25) rządzona przez biskupa; 26) karteczka z ceną; 27) ubiór sportowy; 28) masa dla szklarza; 29) ścina drzewa w lesie; 30) lek w postaci proszku; 31) bośniackie miasto na północ od Sarajewa; 32) damska marynarka; 33) loki, kędziory; 34) kolczasta jaszczurka; 35) ręczne narzędzie górnika; 36) rodzaj zamszu; 37) polski koncern naftowy; 38) ze stolicą w Konakry; 39) do pokonania przez sportowca; 40) jams, słodki ziemniak; 41) zasłużonych na Powązkach; 42) legendarny król Brytanii, ojciec Króla Artura; 43) widmo, mara; 44) ptak z czubkiem; 45) wkłady wspólników do spółki; 46) czerwone kwiaty polne; 47) amortyzator; 48) ptak, symbol mądrości; 49) początek dnia, świt; 50) czynny wulkan w środkowej Islandii

SUDOKU

8				1	6	7		5
						9		
7		5			8			
	9			6	7		4	3
	8							7
			2			6	5	1
	1		8	3				
9	5	8				3	2	4
3				5	2	1	7	

695

1	2		3		4			
	8		1			7	2	
		6						1
4		3		1	2	5	9	8
8	9			5	3			7
		2			9		1	
2		4	5		1			
	1			4				
			8		6			5

696

			3			5	6	9
5	4	6				8		
9		3					2	1
		9						
			9		4			
1		2	8	3	6			4
7					1	3		6
						9	7	
	3	5	4			1	8	

697

eprasa.pl 3c4f0b38f7

NIERUCHOMOŚCI

DOM.WM.PL

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Nagórki, Barcza, 47,5 m2, 569000 zł, 2 pok., Nowe mieszkanie w Nowym bloku na oś. Aurora więcej www.as.olsztyn.pl do wejścia od zaraz 603 584 180 lic. 3079, *54/**AS.***

OLSZTYN-SŁUPY, 37,51 m2, 327600 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku wykończone pod klucz zabudowa kuchni i sprzęt AGD. W cenie garaż podziemny i parking. Położone 10 minut do centrum, 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora., *10/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 42,22 m2, 350900 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku z zabudową kuchni i agd, wykończone pod klucz z garaże podziemnym i miejscem postojowym, dobra komunikacja z miastem 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora, *24/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 52,39 m2, 402000 zł, 3 pok., 2019 rok, nowe mieszkanie dwupoziomowe w nowym bloku z zabudową kuchni i sprzętem agd,garażem podziemnym i miejscem parkingowym, dogodny dojazd 2 autobusami 10 min do centrum miasta, w okolicy las i jezioro, *16/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 64,93 m2, 465000 zł, 3 pok., 2019 rok, mieszkanie 3-pokojowe dwupoziomowe wykończone pod klucz z zabudową kuchni i sprzętem agd garażem podziemnym i parkingiem. dogodny dojazd 2 linie autobusowe,położone okolice lasu i jeziora, *58/**RYN***

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, *53/**AS.***

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra , dół .Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *42/**AS.***

NATERKI, Naterki, 55 m2, 370000 zł, 2 pok., Dom letniskowy odległość od jeziora ok. 50m od Olsztyna 14 km , domek ładnie utrzymany z całym wyposażeniem tylko wejść i wypoczywać . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *32/**AS.***

OLSZTYN, Brzeziny, 400 m2, 1490000 zł, 9 pok., 1985 rok, Dom wolnostojący duży doskonały dla dużej rodziny lub pod działalność na ładnej działce 1185m. nieruchomość , utrzymana zadbana . Więcej 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, *75/**AS.***

OLSZTYNEK, 480000 zł, budynek 100m2 oraz dwie działki 605m2 i 942m2, pełne uzbrojenie, cena 480 tyś zł polecam, *53/**RYN***

OLSZTYN-GUTKOWO, Gutkowo, 147 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 147m2, działka 479m2, nowy, stan deweloperski , odebrany do użytku, 6 pokoi, ładne osiedle domków jednorodzinnych , ulica z kostki cena 700.000,00 zł, *23/**RYN***

OLSZTYN-KIEŹLINY, Kieźliny, 151 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 151m2, działka 441m2, osiedle leśne, odebrany do użytku, ładnie położony z widokiem na staw, stan deweloperski cena 700.000,00 zł, *22/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 3330 m2, Dom nowy mieszkalny wielorodzinny w Słupach, powierzchnia użytkowa 3330m2, *55/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 134 m2, 700000 zł, dom bliźniak, 6 pokoi, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku, cicha spokojna okolica w osłonie lasu cena 700.000,00 zł, *26/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 138 m2, 700000 zł, 5 pok., dom bliźniak 5 pokoi,138m2, działka 369m2, 700.000,00 zł, nowy, stan deweloperski odebrany do użytku,osiedle domków jednorodzinnych, *21/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1039m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *55/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1001m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *56/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow. działki 915m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *57/**RYN***

działki | grunty

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1506 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., *35/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1512 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Atrakcyjna lokalizacja., *34/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1642 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., *32/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 4660 m2, 50 zł/m2, Działki budowlane (dec. o war. zabudowy), pow.: 0,1642ha, 0,1512ha, 0,1506ha. Położone na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane., *37/**WW.***

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

FRĄCZKI, 17895 m2, 12 zł/m2, Malownicza działka z warunkami zabudowy. Otoczenie domków jednorodzinnych. Media: woda i prąd. Dojazd droga asfaltową. Polecam!!! (89)5338900, *34/**RYN***

GADY, 35 zł, Gady działki budowlane wielkości:3055m2,3944m2,5151m2 ,7100m2,1,72HA media prąd, woda, możliwość zabudowy, atrakcyjne położenie 35,00 zł/m2 895338900, *28/**RYN***

GAMERKI WIELKIE, 3347 m2, 20 zł/m2, Malownicza działka z możliwością zabudowy. Media: woda i prąd. Położona około 150m od jeziora. Polecam!! Okazja! (89)5338900, *36/**RYN***

GIEDAJTY, 3188 m2, 150000 zł, Malownicza działka z ważnymi warunkami zabudowy na dwa domy jednorodzinne, budynek gospodarczy oraz garaż. Media: woda, prąd i kanalizacja. Gorąco polecam!! (89)5338900, *37/**RYN***

MICHAŁKI, Gm. Pasym, 1600 m2, 149000 zł, Działka z warunkami zabudowy , ogrodzona , media woda , prąd , szambo . Więcej www. as.olsztyn.pl 603 584 180, *76/**AS.***

MYKI, 1200 m2, 215500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych. Polecam, *64/**RYN***

MYKI, 950 m2, 161500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych., *62/**RYN***

OLSZTYNEK, dwie działki budowlane 605m2; 942m2, uzbrojone, bardzo ładnie położone, cena 480000,00 zł,polecam, *30/**RYN***

PITYNY, Gm. Miłakowo, 6,70 ha, 270000 zł, 2 działki we wsi Pityny gm. Miłakowo oznaczone jako łąki , Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *54/**AS.***

RÓŻNOWO, 1000 m2, 100 zł, Różnowo pięć działek budowlanych, malownicza okolica, oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, cena 100 zł/m2 . Wielkości dzałek od 1000m2 do 1400m2. tel.89 533-89-00 RYN/31, *31/**RYN***

RÓŻNOWO, Gm. Dywity, Różnowo, 1969 m2, 87000 zł, Działka w planie zagospodarowania - Tereny mieszkaniowe , ładnie położona , sucha . Media - gaz . Zapraszam do kontaktu 603 584 180, *56/**AS.***

RYCHNOWO, Gm.Grunwald, 27550 m2, 30 zł/m2, Nieruchomość położona przy trasie S7. Istnieje możliwość przeznaczenia pod zabudowę magazynową z zapleczem socjalno - biurowym., *40/**WW.***

SPRĘCOWO, 1772 m2, 90 zł/m2, Atkacyjna działak budowlana z warunkami zabudowy, połozona na nowym terenie budowlanym. W pobliżu staw Media: prąd,wodaPolecam 0895338900, *25/**RYN***

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1031 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., *39/**WW.***

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1043 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., *38/**WW.***

WÓJTOWO, 1721 m2, 120000 zł, Dobrze usytuowana działka w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd. Aktualny plan zagospodarowania przestrzennego. Atrakcyjna cena zapraszam!!! (89)5338900, *12/**RYN***

ŻABI RÓG, 5029 m2, 299000 zł, Działka siedliskowa z dojściem do jeziora więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *37/**AS.***

lokale użytkowe

OLSZTYN, 15077 m2, Nieruchomość handlowo-usługowa o pow. 15077m2, pow. użytkowa 6000m2 pozwolenie na działalność wielo-powierzchniowa obiektu handlowego. przy głównej drodze w pobliżu Komfortu, OBI, LIDL .TEL.515-247-987, *43/**RYN***

OLSZTYN, Jaroty, 423 m2, 1400000 zł, Lokal idealny na przedszkole, żłobek, biuro, szkołę. Opłaty 450,00 zł. Idealne położenie, dobrze skomunikowany. OKAZJA POLECAM!!!!!, *60/**RYN***

OLSZTYNEK, Budynek 100m2, dwie działki 605m2, 942m2, pełne uzbrojenie,dobra lokalizacjia cena 480 tyś zł polecam, *42/**RYN***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *55/**AS.***

OLSZTYN, Przyjmę do sprzedaży , zamiany dom , mieszkanie , działkę . Zapraszam na rozmowę na temat nieruchomości . 603 584 180 , 89 539 02 00, *84/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, *66/**AS.***

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, *47/**AS.***

domy | siedliska

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOZONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *93/**AS.***

GMINA PURDA, Poszukuję domu do 30 km od Olsztyna do kupna lub na zamianę na mieszkanie 2-pokojowe 603 584 180, *53/**AS.***

Małgorzata Dyrda licencja 3079
AS NIERUCHOMOŚCI
mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
10-503 Olsztyn
pl. Konstytucji 3 Maja 3
(vis a vis dworca)
tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl
AS
619obb1-b-M

Włodzimierz Wiśniewski licencja 1496
WW
WŁODZIMIERZ WIŚNIEWSKI
BIURO GEODEZJI
I OBSŁUGI NIERUCHOMOŚCI
10-059 Olsztyn, ul. Polna 1A lok. 12
tel./fax 89/535-02-61, kom. 608-519-960
e-mail: wisniewski.w@wp.pl
uprawnienia geodezyjne nr 1157
uprawnienia rzeczoznawcy majątkowego nr 1966
WW.
1119obb1-b-M

Ryszard Nowoszyński licencja 4186
Licencja 4186
RYNO
NIERUCHOMOŚCI
OLSZTYN
ul. Leonharda 5B
tel. 515 247 987, 89 533 89 00
ryno.olsztyn@wp.pl www.ryno.pl
RYN
1419obb1-c-M

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
1219obb1-b-M

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, *05/**AS.***

działki | grunty

" AS „ WARMIA I MAZURY, POSZUKUJĘ ZIEMI WIEKSZEGO AREAŁU 603-584-180, *80/**AS.***

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, *79/**AS.***

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ ZIEMI NAJLEPIEJ OKOLICE NIDZICA ,MŁAWY , DĄBRÓWNO , SZCZYTNO 603-584-180, *70/**AS.***

"AS" OLSZTYN, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, *500/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję działki blisko jeziora nie musi być z dostępem do wody ale w bliskiej okolicy odległość od Olsztyna do 30 km -40 km 603-584-180, *17/**AS.***

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, *85/**AS.***

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN-SŁUPY, Słupy, 37 m2, 2 pok., Mieszkania do wynajęcia w bloku wielorodzinnym od 37 do 70 m2z podziemnymi garażami 3km od granic Olsztyna, bardzo dobry dojazd, szkoła, sklep, przedszkole.W mieszkaniu wykonana zabudowa kuchni z AGD, *2/**RYN***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Leonharda 5B, 2100 m2, Powierzchnia usługowo-handlowa 2100 m2,niezależnie plac 3000 m2,biura 25-300m2, bardzo dobra lokalizacja przy głównej ulicy,atrakcyjna cena Polecam!!!, *1/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5 B, 336 m2, Lokal handlowo-usługowy przy głównej ulicy na działalność gospodarczą atrakcyjnie położony w atrakcyjnej cenie gorąco polecam/RYN, *50/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5B, 60 m2, Lokal handlowo-usługowy 60 m2 przy głównej ulicy na działalność gospodarczą ,atrakcyjne położenie, atrakcyjna cena gorąco polecam!, *5/**RYN***

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *44/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, *86/**AS.***

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *60/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 260000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domku więcej 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Osiedle Kętrzyńskiego, 99 m2, 10 zł, 4 pok., 4-pokoje , 99 m /2p zamienię na 2-pokojowe ok 40-45 m. Więcej informacji www. zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *23/**AS.***

eprasa.pl 3c4f0b38f7

NIERUCHOMOŚCI ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H.Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR
119obb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl
KO.
319obb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan", wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
419obb1-c-M

LEGIShouse
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
219obb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Kościuszki, Kościuszki, 108 m2, 630000 zł, 5 pok., 1960 rok, Stylowe mieszkanie przy ulicy Kościuszki. Pow.108 m2 (5 pokoi, dwie łazienki). Bardzo klimatyczne na drugim piętrze. Cena 630 000 zł. Kontakt Anna 533023134, *ABR-11560/**ABR***

OLSZTYN, Śródmieście/Zatorze, Limanowskiego 9, 38,20 m2, 239000 zł, 2 pok., 1961 rok, IIIp./4, ATRAKCYJNE, ciche mieszkanie, duża oddzielna kuchnia 7m2, salon 14m2, sypialnia 8m2, ładny duży balkon. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki (nowe piony CO, wod-kan). tel. 660 590 596, *LEG--MS-516/**ALH***

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m2, 329000 zł, 2 pok., 1982 rok, 11p /11 (budynek z windą) ATRAKCYJNE!, pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnio-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, *LEG-MS-49/**ALH***

OLSZTYN, Podgrodzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkają tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, *2/2019/**KO.***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 61,50 m2, 437000 zł, 2 pok., 2001 rok, Budynek z 2001 r.! (jedyny budynek w nowej technologii na ul. Dworcowej), I PIĘTRO, 2/3 pokoje (możliwość powrotu do 3 pokoi), duży balkon, niski czynsz 330,17 zł, mieszkanie środkowe tel. 660 590 596, *LEG-MS-504/**ALH***

OLSZTYN, Osiedle Mazurskie, Augustowska, 69 m2, 780000 zł, 3 pok., Mieszkanie w nowej technologii przu ulicy Augustowskiej .Pow. 69 m2 .Urządzone w nowoczesnym stylu. Czwarte piętro z windą, bardzo duży balkon. Budynek z roku 2019 .Cena 780 000 zł. Kontakt 533023134., *ABR 11392/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, *1/2021/**KO.***

OLSZTYN, Podgrodzie/Mleczne, Iwaszkiewicza, 72,20 m2, 499000 zł, 4 pok., 1989 rok, IIIp./IV, ATRAKCYJNE!, cztery oddzielne pokoje, oddzielna kuchnia, łazienka i wc; duży balkon i piwnica 5,70m2. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki schodowe; wokół dużo zieleni tel. 660 590 596, *LEG-MS-517/**ALH***

OLSZTYN, Śródmieście, Dąbrowszczaków, 84 m2, 589000 zł, 4 pok., Mieszkanie z garażem w kamienicy, przy ulicy Dąbrowszczaków po kapitalnym remoncie. Pow.84 m2, pierwsze piętro, dwa wejścia.Cztery pokoje, łazienka, kuchnia. Cena 589 000 zł. Kontakt 533023134, *ABR 11536/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne. Kamenica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, *ABR 11519/**ABR***

STARY OLSZTYN, Bartąg/Stary Olsztyn, Stary Olsztyn, 157,39 m2, 899000 zł, 5 pok., ATRAKCYJNY! DOM z 2014 r., NOWOCZESNA BRYŁA, świetnie utrzymany(stan do wprowadzenia), pięknie zagospodarowana działka, blisko oś. Jaroty, szybki dojazd do centrum Olsztyna tel. 60 590 596, *LEG--DS-512/**ALH***

domy | siedliska

KABORNO, Kaborno, 178 m2, 729000 zł, 5 pok., Pięknie położony dom w Kabornie. Pow.178 m2, działaka ma pow.2264 m2. Dom z 2013 roku,do wprowadzenia. Pompa ciepła, fotowoltaika,własne szambo i studnia. Cena 729000 zł. Kontakt 533023134., *ABR 11542/**ABR***

ŁUKTA, Łukowa 22, 220 m2, 579000 zł, 6 pok., 2002 rok, Dom w Łukcie o pow.220 m2, podpiwniczony - do wykończenia. Działka ma pow.740 m2. Cena 579000 zł.Kontakt 533023134, *ABR 11497/**ABR***

OLSZTYN, Szczęsne, Szczęsne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny , garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, *12/2021/**KO.***

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel. 664-71-31-20, *5/**KOS***

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony , parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, *ABR-11493/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., *ABRDS11385/**ABR***

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), *4/**KO.***

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szałstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szałstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, *14/201/**KO.***

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, *ABRGS11214/**ABR***

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., *11145dz/**KO.***

KSIĘŻNO, Księżno, Księżno, 35 ha, 2145000 zł, Działka rolna z własnym stawem, w gminie Bisztynek. Większośc terenu pod uprawę, częściowo zalesiona. Telefon 533023134, *ABR 11506/**ABR***

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, *1295/op/**KO.***

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., *dział 4666/**KO.***

SKOLITY, 97248 m2, 486240 zł, Skolity - 3 działki rolne. Gospodarstwo w sąsiedztwie. Ciekawe miejsce na siedlisko, agroturystykę. Do jeziora Skolity-ok.500m/ CENA- 5 zł/m2.. /KONTAKT- www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel. 664-71-31-20, *11/**KOS***

SĄBRUK, Sąbruk, Sąbruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, *LEG-GS-420/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m2, 1590000 zł, 7 pok., 1991 rok, Ip./2, ATRAKCYJNY! SALA 245 m2! + pomieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki, Możliwość nabycia z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, *LEG-LS-501/**ALH***

OLSZTYN, Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 58,5 m2, 700000 zł, Lokal usługowo - handlowy o pow.58,5 m2 przy ulicy Grunwaldzkiej po Antykwariacie Wejście z chodnika, duże witryny. Lokal wymaga remontu. Cena 700000 zł. Kontakt 533023134, *ABRLS11422/**ABR***

SĄBRUK, Sąbruk, Sąbruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno--magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno--biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.-- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, *8/**KOS***

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoń, *15/2021/**KO.***

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *18/**KOS***

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, /***KO.***

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *9/**KOS***

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Padarewskiego, 65 m2, 2500 zł, 3 pok., 1980 rok, Do wynajmu mieszkanie przy ulicy Padarewskiego o pow.65 m2, trzy pokoje, kuchnia, łazienka. Pierwsze piętro. Stan bardzo dobry. Tel 533023134., *ABR 11482/**ABR***

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, *151766/**ALH***

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, *95679/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Łubelska, 150 m2, 4000 zł, Lokal biurowy o pow.150 m2 przy ulicy Lubelskiej. Wejście tylko do tego lokalu, parking na 20 aut. Cena wynajmu 4000 złotych netto. Kontakt 533023134, *ABR 11464/**ABR***

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego, 70 m2, 5500 zł, Do wynajmu lokal o pow.70 m2, duże witryny, dwa wejścia (jedno od ulicy, drugie od zaplecza). Pod każdą działalność handlowo-usługową. Kontakt 533023134, *ABR 11491/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Partyzantów, 920 m2, 30000 zł, Do wynajmu budynek o pow.920 m2 pod każdą działalność usługowo -handlowa. Cena wynajmu 30 000 złotych netto. Kontakt 533023134, *ABR11465/**ABR***

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskej,parking przed budynkiem. Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, *LEG-LW-384/**ALH***

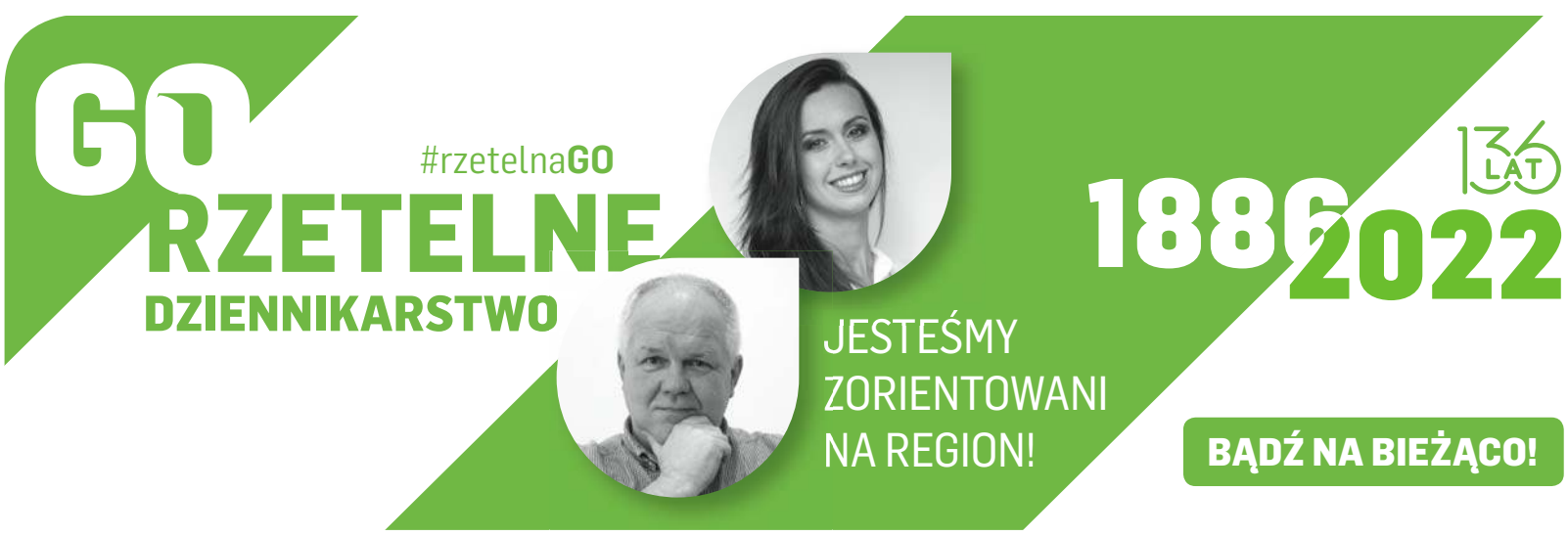

eprasa.pl 3c4f0b38f7

ZWIERZĘTA

sprzedam

OWCZAREK niemiecki długowłosy, 4-miesięczny z rodowodem, 506-10-90-11

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

PRACA

dam pracę

FERMA drobiu, 668-047-381

KIEROWCA CE , 503-103-703

W gospodarstwie mlecznym, 534-920-987

USŁUGI

budowa | remont

REMONTY mieszkań i docieplenia budynków, 698-303-764

inne

PACZKOMATY poszukuję nowych miejsc, 737-164-200

MATRYMONIALNE

BIURO ZAPOZNANI, WWW.ZAPOZNANI.PL, tel.:+48 660-202-135

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

SPRZEDAŻ kur, kaczek, brojlerów, kokoszek, dowóz gratis,tel.728-104-188.

380-31419opb1-b-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 19 grudnia 2022 r. zmarła
Nasza Kochana Mama i Babcia

ś. † p.

Michalina Zalewska

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
22 grudnia 2022 r. (czwartek) o godz. 11.15
pożegnaniem i modlitwą różańcową
w kaplicy przy ul. Mariańskiej,
skąd o godz. 11.45 nastąpi wyprowadzenie
na mszę świętą do parafii Chrystusa
Odkupiciela Człowieka przy ul. Wyszyńskiego.
Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Pogrążona w żałobie rodzina

310322opb1-A-G

ARKA USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-i-M

Warmiński 1987 ZAKŁAD POGRZEBOWY

dawniej market

OLSZTYN ul. Lengowskiego 18-20 — **895 355 300**, **602 327 277**

BISKUPIEC ul. Armii Krajowej 4 — **897 152 093**, **608 680 642**

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-g-M

Z ogromnym żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci Naszego Kolegi
mgr. farm.

Krzysztofa Bystrzyckiego

Rodzinie i Najbliższym

szczere i głębokie wyrazy współczucia
składają Członkowie Okręgowej Izby Aptekarskiej w Olsztynie

309422opb1-A -P

Jolancie Kowalczyk

wyrazy głębokiego współczucia, zrozumienia oraz żalu
z powodu śmierci

Męża

składają Dyrektor oraz koleżanki i koledzy
ze Szkoły Podstawowej nr 12 w Olsztynie

309622opb1-A -P

Koleżance

Ali Suchockiej

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Taty

składają Pracownicy Oddziału Kardiologii i OINK
Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie

309722opb1-A -P

Łącząc się w bólu i żałobie, pragniemy przekazać
wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

ś. † p.

Marka Mielnika

Koleżanki i koledzy z Zespołu WBT Płn.-Wsch.

309822opb1-A -P

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 14 grudnia 2022 r. odeszła od nas
nasza kochana
Żona, Mama, Siostra, Sąsiadka i Przyjaciółka

Zofia Zdyb

Pozostaniesz na zawsze w naszej pamięci, Zosiu.

Pogrążeni w smutku mąż i córka

309922opb1-A -P

Wstrząśnięci niespodziewanym odejściem
15 grudnia 2022 r. naszego kochanego
Syna, Męża, Taty, Dziadka i Brata

ś. † p.

Marka Mielnika

zawiadamiamy, że pożegnanie Zmarłego
odbędzie się 21 grudnia 2022 r. w kaplicy
przy ul. Mariańskiej w godz. od 9.00 do 9.30

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
22 grudnia 2022 r. o godz. 9.00 w kaplicy
przy ul. Poprzecznej, skąd o godz. 9.30
nastąpi odprowadzenie do grobu rodzinnego
na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Pogrążona w smutku i żalu rodzina

arkd2012 -C

Dr Beacie Jeglińskiej

oraz **Jej Rodzinie i Bliskim**

składamy wyrazy głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci

Brata

Pracownicy Katedry Lingwistyki Stosowanej
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

309322opb1-A -P

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek
– dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00

* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE

(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**, **plac Józefa Bema 5**
czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

380-28919opb1-C-M

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski **kom. 602 514 880**
Joanna Kamińska **kom. 691 410 360**
Andrzej Domasiewicz **kom. 602 514 888**

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

614419opb1-f-M

SACRUM

SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom. 530 308 308

GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-d-M

eprasa.pl 3c4f0b38f7

W PRZERWIE TRENER DAŁ TROCHĘ OGNIA

KOSZYKÓWKA\\\ Drugoligowy Roś Pisz bardzo udaną rundę zakończył zwycięstwem nad Isetią Warszawa, pokazując przy okazji, że jest... nieprzewidywalnym zespołem. Po meczu zawodnicy długo przyjmowali od fanów zasłużone gratulacje za grę i wyniki.

* Roś Pisz – Isetia Warszawa 64:58 (9:24, 17:13, 20:10, 18:11)
ROŚ: Bessman 21, Świtaj 17, Lackowski 2, Rogalski 2, Stanisławajtys oraz Kazimierczuk 7 (1x3), Zapert 6, Bondarenko 6, Pellowski 3 (1x3), Moroz, Turski

Fot. Łukasz Szymański

Piszanie (białe stroje) stoczyli z Isetią Warszawa zacięty bój, który rozstrzygnął się w samej końcówce

Koszykarze z Pisza są najlepszym przykładem, by pokazać, ile w sporcie znaczy rok i jak, dobierając odpowiednich ludzi, można zbudować coś z niczego. Pod koniec 2021 roku Roś szorował po dnie tabeli i wiele wskazywało na to, że zgłoszenie się do rozgrywek II ligi było niczym porwanie się z motyką na słońce. Po dwóch zwycięstwach w czternastu meczach zdecydowano się na zmianę trenera. Niemal równo rok temu zespół objął Roman Skrzecz, wychowanek klubu, który na ławce trenerskiej sięgał przed laty po mistrzostwo Polski kobiet z zespołem z Gdyni i pracował w sztabie żeńskiej kadry Polski. Treningi z drugoligowcem rozpoczął od podstaw. Ustawił kilka akcji, które drużyna miała realizować w trakcie meczów. Efekty? Roś zakończył poprzedni sezon na bezpiecznym miejscu, a teraz jest solidnym ligowcem, zajmującym na półmetku sezonu piąte miejsce.

W 15. kolejce piszanie odnieśli dziesiąte zwycięstwo w rozgrywkach, a przebieg pojedynku z Isetią był emocjonującą podróżą z piekła do nieba. Piszanie rozstrzygnęli mecz na swoją korzyść w samej końcówce. Wynik 64:58 cztery sekundy przed ostatnią syreną ustalił Jan Świtaj, pakując piłkę do kosza efektownym wsadem. To był moment, w którym piska publiczność eksplodowała i przed kilka kolejnych minut owacyjnie dziękowała zawodnikom za piękne sportowe przeżycia, jakich w Piszu nie było od wielu, wielu lat.

– Koszykarze pokazali, jak mają ogromne serca do walki i za to im dziękuję – mówi trener Roman Skrzecz. – Za nami trudny tydzień, kilku graczy chorowało, więc zajęło nam trochę, by zebrać się w tym meczu.

Mamy najlepszą publiczność w tej grupie w II lidze, a przy takiej publice zawodnicy nie mogą grać bez zaangażowania.

Na nasz sukces pracuje wiele osób. Cieszę się, że są pozytywne efekty naszej pracy i myślę, że wszystkim daje to dużo satysfakcji. Moim zdaniem, gramy na połowę potencjału tych chłopców, mamy jeszcze dużo rzeczy do zrobienia, ale widzę, że zespół gra coraz mądrzej i dojrzalej.

Jednak kilkadziesiąt minut wcześniej fani Rosia mogli załamywać ręce, oglądając popis gry zawodników z Warszawy, niemoc gospodarzy i nerwy trenera Skrzecza, który szalał przy ławce rezerwowych. Na przerwę piszanie zeszli do szatni 26:37, choć przewaga gości sięgała wcześniej już 15 punktów. Jedynym punktem zaczepienia mogła być defensywa, bo z każdą minutą gry piszanie wyglądali w tym elemencie coraz lepiej.

- Wiedzieliśmy, że nie będzie łatwy mecz i byliśmy przygotowali na twardą walkę – mówi Jan Świtaj, zawodnik Rosia. – W pierwszej połowie staliśmy w ataku. W przerwie trener dał nam trochę ognia i wyciągnęliśmy bardzo ciężką końcówkę.

Po przerwie Roś faktycznie niemal zamurował dostęp pod swój kosz, a w ofensywie piszanie odblokowali się w ostatnim momencie. Pięć minut przed końcem przegrywali 50:56. Przewagę zniwelowali punktowymi akcjami Mateusz Bessman i Patryk Zapert, a decydujące punkty zdobył Jan Świtaj, który w ostatnich miesiącach zanotował największy progres spośród całego zespołu Rosia. Przeciwko Isetii znów zapisał na swoim koncie double double, notując 17 punktów i 15 zbiórek. Lepiej w ekipie piszan punktował tylko Bessman, który zdobył 21 oczek.

Piszanie do świąt będą mieli zasłużone wolne. Treningi wznowią w ostatnich dniach grudnia, a rundę rewanżową zainaugurują 7 stycznia, podejmując ostatnią w tabeli Lublinianką Lublin.

• **Wyniki 15. kolejki:** AZS UJK Kielce – Żubry Białystok 78:95, Tur Bielsk Podlaski – Energa Warszawa 69:73, Znicz Pruszków – Sokół Ostrów Mazowiecka 103:67, Ochota Warszawa – Trójka Żyrardów 58:68, Legia Warszawa – Lublinianka Lublin 83:66, Kolejarz Radom – Probasket Mińsk Maz. 94:72. Pauzował: Legion Legionowo

ŁSZ

PO 1. RUNDZIE

1. Znicz	27	1249:979
2. Energa	26	1253:988
3. Tur	25	1159:1005
4. Żubry	24	1113:969
5. Roś	**24**	**1075:978**
6. Trójka	23	1116:970
7. Isetia	21	1127:1035
8. Legion	20	1131:1159
9. Sokół	19	982:1110
10. Kolejarz	20	1136:1193
10. Probasket	19	1052:1169
12. Ochota	18	979:1075
13. Kielce	17	1098:1336
14. Legia	16	992:1177
15. Lublinianka	16	960:1271

W DZIAŁDOWIE STALOWE REKINY GRAJĄ W HOKEJA

HOKEJ\\\ Prawdziwi pasjonaci - tak określić można grupkę zapaleńców, którzy w sezonie zimowym regularnie, dwa razy w tygodniu, spotykają się na działdowskim lodowisku.

Fot. Ryszard Makszyński

Rodzinne zdjęcie uczestników działdowskiego turnieju

Wraz z wybudowaniem w Działdowie lodowiska wśród grupy osób powstał ambitny pomysł stworzenia drużyny hokejowej, która rozgrywałaby swoje mecze właśnie na tym obiekcie. I tak w 2009 roku Marcin Zybert, Sylwester Margalski i Mateusz Brzozowski założyli drużynę Hockey Team Działdowo.

Stopniowo dołączało do nich coraz więcej osób chcących spróbować swoich sił w tej grze. - Początki nie były jednak łatwe, bo niewielu umiało dobrze jeździć na łyżwach, nie mówiąc o posiadaniu profesjonalnego sprzętu. Hokej nie należy do tanich sportów, a każdy gracz, by czuć się w pełni bezpiecznie na lodzie, musi wydać kilka tysięcy na cały ekwipunek - wyjaśnia Marcin Zybert. Mimo sporych kosztów, z każdym następnym sezonem wszystko wyglądało coraz bardziej profesjonalnie.

- Zawodnicy coraz lepiej poruszali się na lodzie, zgranie też było coraz lepsze, ale również wizerunek samych hokeistów uległ zdecydowanej poprawie. W roku 2016 powstało Stowarzyszenie Stalowych Rekinów Działdowo z prezesem Robertem Chimkowskim na czele - dodaje Marcin Zybert.

Zawodnicy z Działdowa dumnie reprezentują jego barwy w towarzyskich turniejach organizowanych przez inne zespoły, poza tym biorą również udział w obozach hokejowych, które mają na celu dalsze doskonalenie już zdobytych umiejętności.

- Największym sukcesem naszego zespołu było zajęcie pierwszego miejsca w czwartym turnieju o puchar burmistrza Działdowo w roku 2020 - przypomina Zybert. - Nie byłoby jednak tych sukcesów, gdyby nie pomoc władz miasta, zarówno burmistrza, jak i dyrektora MOSIR-u, oraz całej rzeszy prywatnych sponsorów, dzięki którym drużyna cały czas może się rozwijać. W tym roku planujemy zakupić nowe stroje, dzięki którym zespół odświeży swój wizerunek - dodaje Marcin Zybert.

18 grudnia odbył się 5. jubileuszowy turniej hokejowy w Działdowie. Na najwyższym stopniu podium uplasowały się Orły Przasnysz, które wyprzedziły Stalowe Rekiny Działdowo i Borsuki Olsztyn.

Turniej przebiegł we wspaniałej atmosferze, mimo ostrej - jak to w hokeju - rywalizacji. Najstarszym uczestnikiem imprezy był pan Wiesław z Przasnysza (86 lat), a najmłodszym członkiem działdowskiej drużyny Stalowe Rekiny był 10-letni Tomek Duchna.

- Kolejny turniej planujemy zorganizować w lutym. Mamy nadzieję, że na lodowisku zjawi się wielu kibiców, którzy będą gorąco wspierać nasz zespół - kończy Marcin Zybert.

• **Końcowa kolejność turnieju w Działdowie:** 1. Orły Przasnysz, 2. Stalowe Rekiny Działdowo, 3. Borsuki Olsztyn, 4. Iron Tigers Ostróda.

RYSZARD MAKSZYŃSKI

eprasa.pl 3c4f0b38f7

MBAPPE W POGONI NIE ZAGRA

PIŁKA NOŻNA\\\ Bramkowe łupy Lionela Messiego i Kyliana Mbappe nie były jakąś wielką sensacją w Katarze, jednak skuteczność Juliana Alvareza, Olivera Giroud oraz Goncalo Ramosa na pewno dla kibiców była sporym mundialowym zaskoczeniem.

Podczas finałów mistrzostw świata królami strzelców zostawały wielkie gwiazdy (Leonidas, Eusebio, Mueller, Kempes, Lineker, Ronaldo i ostatnio Mbappe), ale na tej liście można też znaleźć kilka zaskakujących nazwisk, bo kto dzisiaj pamięta o Rosjaninie Iwanowie czy Jerkoviciu z Jugosławii. Tak samo zapewne tylko nieliczni kibice kojarzą, że autor największej statystycznej sensacji w historii mistrzostw świata zakończył swoją piłkarską karierę w... Pogoni Szczecin. Był to Rosjanin Oleg Salenko, który na mistrzostwach świata w 1994 roku zdobył pięć bramek w jednym spotkaniu przeciwko Kamerunowi, bijąc tym samym rekord Ernesta Wilimowskiego, który w 1938 roku zdobył cztery bramki w przegranym 5:6 meczu z Brazylią. Salenko nigdy wcześniej ani nigdy później niczym szczególnym na światowych boiskach się nie wyróżnił i pozostał na zawsze jedynie mundialową ciekawostką, idealną do wykorzystywania w quizach. A jakie były niespodzianki mistrzostw w Katarze?

Na pewno był nią pewien 21-letni Portugalczyk, który przed mundialem rozegrał w drużynie narodowej łącznie... 23 minuty. Ale co się dziwić, skoro jego rywalem do miejsca w pierwszym składzie reprezentacji Portugalii był sam Cristiano Ronaldo. Okazało się jednak, że słabnący blask narodowej gwiazdy z Madery oraz gol i asysta w debiucie – przedmundialowym sparingu z Nigerią – otworzyły Goncalo Ramosowi z Benfiki Lizbona drogę do jednego z bardziej imponujących indywidualnych występów na tegorocznym mundialu. Przed meczem 1/8 finału ze Szwajcarią jego mundialowa przygoda przebiegała zgodnie z przewidywaniami. Na boisku łącznie spędził 10 minut w wygranych spotkaniach fazy grupowej z Ghaną i Urugwajem, głównie skupiając się na oglądaniu z bliska będącego cieniem samego siebie CR7.

Fot. PAP/EPA

W finale Kylian Mbappe zdobył trzy gole, jednak nie wystarczyło to Francji do zwycięstwa

W meczu z Argentyną Olivier Giroud został zmieniony już po 42 minutach

W niedzielę Julian Alvarez do siatki nie trafił, ale mógł się cieszyć, gdy gola zdobył Angel di Maria

NIC DZIWNEGO, ŻE KURSY NA HAT-TRICKA RAMOSA W MECZU Z HELWETAMI SIĘGAŁY 100:1. OKAZAŁO SIĘ JEDNAK, ŻE CUDA SIĘ ZDARZAJĄ.

Najpierw jednak niezwykłą odwagą wykazał się portugalski selekcjoner Fernando Santos, który przed startem fazy pucharowej mundialu zdecydował się posadzić gwiazdora na ławce i w jego miejsce posłać w bój chłopaka, który łącznie w narodowych barwach do tej chwili rozegrał niewiele ponad pół godziny. Gdyby się pomylił, wylałaby się na niego fala hejtu. Okazało się jednak, że trafił w dziesiątkę. Ramos trafił do bramki Szwajcarów w 17., 51. oraz 67. minucie, a Ronaldo mógł tylko bić mu brawo z ławki. – Prawie nikt z kibiców się tego nie spodziewał. - Wspólnie z marką rankomat.pl podczas mundialu jako Kanał Sportowy bawiliśmy się w typowanie strzelców i asystentów w „Bramkomacie", no i muszę przyznać, że bardzo niewielu graczy wybrało do swojego składu Ramosa. Zdecydowanie więcej spodziewało się bramek i asyst CR7. Ale ci, którzy przewidzieli taki scenariusz, mogli błyskawicznie odskoczyć konkurencji. Ja się do tych szczęśliwców, niestety, nie zaliczałem – przyznał ze śmiechem Michał Pol, dziennikarz Kanału Sportowego. – Zarówno sam występ, jak i skuteczność Goncalo Ramosa, były sensacją dla uczestników „Bramkomatu". To widać po statystykach. Właśnie w takich sytuacjach można zrobić różnicę, bo przecież Messiego do swojej drużyny weźmie każdy – dodaje Dawid Pożoga (rankomat.pl).

Okazało się jednak, że ani Ramos, ani Ronaldo nie dali rady sensacyjnemu Maroku i Portugalia już w kolejnym spotkaniu pożegnała się z mundialem. Nikt jednak młodziutkiemu napastnikowi nie odbierze wielkiej chwili chwały.

PRZED NIEDZIELNYM FINAŁEM NAJLEPSZYMI STRZELCAMI MUNDIALU - ZGODNIE Z PRZEWIDYWANIAMI - BYLI LEO MESSI I KYLIAN MBAPPE, JEDNAK ZA ICH PLECAMI NIESPODZIEWANIE CZAILI SIĘ OLIVIER GIROUD I JULIAN ALVAREZ.

A przecież Giroud, doświadczony francuski napastnik, być może w Katarze nawet nie powąchałby murawy, gdyby nie uraz wykluczający z gry Karima Beznzemę. W ten oto sposób doświadczony snajper dzięki swojej skuteczności stał się najlepszym strzelcem w historii reprezentacji Francji, a bramki zdobyte przeciwko Polsce, Anglii i Australii wydatnie pomogły Les Bleus w awansie do finału. Oczywiście motorem napędowym kadry był Kylian Mbappe, ale dzięki Giroud obrońcy nie mogli nawet na chwilę zapomnieć o kryciu pozostałych zawodników. Bo samo odcięcie od gry Mbappe, nawet gdyby było możliwe, mogło nie wystarczyć.

Podobnie było w przypadku Argentyny i Leo Messiego. To on jest liderem, piłkarskim królem i najjaśniej świecącą gwiazdą w Katarze. Ale kiedy rywale skupiali się w pełni na nim, znienacka wyskakiwał Julian Alvarez, który do finału czterokrotnie ukąsił rywali Albicelestes, chociaż - podobnie jak Goncalo Ramos - mundial zaczął na ławce. Do składu wskoczył dopiero w meczu z Polską, od którego rozpoczął się jego – i kolegów – zwycięski marsz do finału. Alvarez w czterech meczach strzelił cztery gole i dołożył asystę. Czy bez niego Messi dociągnąłby na swoich wątłych plecach Argentynę do mistrzowskiego tytułu? Możliwe, ale wsparcie skutecznego snajpera Manchesteru City bardzo mu to ułatwiło. **MB**

NAJLEPSI STRZELCY W KATARZE

- 8 goli - Kylian Mbappe (Francja)
- 7 - Lionel Messi (Argentyna)
- 4 - Julian Alvarez (Argentyna), Olivier Giroud (Francja)
- 3 - Cody Gakpo (Holandia), Harry Kane (Anglia), Alvaro Morata (Hiszpania), Goncalo Ramos (Portugalia), Marcus Rashford (Anglia), Richarlison (Brazylia), Bukayo Saka (Anglia), Enner Valencia (Ekwador)

NAJLEPSI STRZELCY W HISTORII MŚ

1. Miroslav Klose (Niemcy) – 16 goli (w 24 meczach)
2. Ronaldo (Brazylia) – 15 (19)
3. Gerd Mueller (Niemcy) – 14 (13)
4. Just Fontaine (Francja) – 13 (6)
4. Lionel Messi (Argentyna) – 13 (26)
6. Pele (Brazylia) – 12 (14)
6. Kylian Mbappe (Francja) – 12 (14)
7. Sandor Kocsis (Węgry) – 11 (5)
7. Juergen Klinsmann (RFN/Niemcy) – 11 (17)
10. Helmut Rahn (RFN) – 10 (10)
10. Gary Lineker (Anglia) – 10 (12)
10.Gabriel Batistuta (Argentyna) – 10 (12)
10.Teofilo Cubillas (Peru) – 10 (13)
10. Thomas Mueller (Niemcy) – 10 (19)
10. Grzegorz Lato (Polska) – 10 (20)
(...)
26. Harry Kane (Anglia) – 8 (11)
26. Neymar (Brazylia) – 8 (13)
26. Cristiano Ronaldo (Portugalia) – 8 (22)

KRÓLOWIE STRZELCÓW

- 1930 - Guillermo Stabile (Argentyna) – 8 goli
- 1934 – Oldrich Nejedly (Czechosłowacja) – 5
- 1938 – Leonidas (Brazylia) – 7
- 1950 – Ademir (Brazylia) – 9
- 1954 – Sandor Kocsis (Węgry) – 11
- 1958 – Just Fontaine (Francja) – 13 (rekord)
- 1962 – Florian Albert (Węgry), Walentin Iwanow (ZSRR), Garrincha, Vava (Brazylia), Drażan Jerković (Jugosławia), Leonel Sanchez (Chile) – po 4
- 1966 – Eusebio (Portugalia) – 9
- 1970 – Gerd Mueller (RFN) – 10
- 1974 – Grzegorz Lato (Polska) – 7
- 1978 – Mario Kempes (Argentyna) – 6
- 1982 – Paolo Rossi (Włochy) – 6
- 1986 – Gary Lineker (Anglia) – 6
- 1990 – Salvatore Schillaci (Włochy) – 6
- 1994 – Oleg Salenko (Rosja), Christo Stoiczkow (Bułgaria) – po 6
- 1998 – Davor Suker (Chorwacja) – 6
- 2002 – Ronaldo (Brazylia) – 8
- 2006 – Miroslav Klose (Niemcy) – 5
- 2010 – Thomas Mueller (Niemcy) – 5
- 2014 – James Rodriguez (Kolumbia) – 6
- 2018 – Harry Kane (Anglia) – 6
- 2022 – Kylian Mbappe (Francja) – 8

eprasa.pl 3c4f0b38f7

TRENER, DZIAŁACZ, SPONSOR

PLEBISCYT\\\ 18 lutego na Balu Sportowca poznamy najpopularniejszych sportowców województwa oraz ogłosimy nazwiska Trenera, Działacza i Sponsora Roku.

Fot. Przemysław Getka

Najpopularniejszych sportowców 2022 roku tradycyjnie wybieramy, wypełniając plebiscytowe kupony i wysyłając sms-y, ale o tym, kto zostanie Trenerem, Działaczem i Sponsorem Roku decydują jedynie dziennikarze sportowi „Gazety Olsztyńskiej" i „Dziennika Elbląskiego".

Jednak cały czas czekamy na propozycje od naszych czytelników - może w waszym mieście lub wsi jest ktoś, kto zasługuje na jeden z tych trzech tytułów? Podczas podejmowania decyzji nie kierujemy się wielkością klubu (w przypadku Działacza i Trenera Roku) oraz wielkością kwot przekazywanych na sport (w przypadku Sponsora), bo przecież w małym klubie też mogą się dziać wielkie historie.

Dlatego zachęcamy do przysyłania swoich kandydatów na adres sport@gazetaolsztynska.pl. Zapewniamy, że nad każdym z nich pochylimy się z należytą uwagą.

NA KONIEC PREZENTUJEMY CZOŁÓWKI KILKU KATEGORII SMS-OWYCH:

• **Najpopularniejszy Sportowiec Roku:** 1. Bartłomiej Maciej Grabowski (sporty motorowe, Automobilklub Warmiński) **go.nsw.16**; 2. Aniela Kozłowska (szermierka, Hajduczek Olsztyn) **go.nsw.32**; 3. Jakub Pikura (piłka ręczna, Szczypiorniak Olsztyn) **go.nsw.69**; 4. Konrad Bukowiecki (lekka atletyka, AZS UWM Olsztyn) **go.nsw.6**; 5. Maja Ambroziak (golf, Mazury Golf Country Club w Naterkach) **go.nsw.70**;

• **Biegacz Roku:** 1. Janusz Kosowski (Amatorski Klub Maratończyka Olsztyn) **go.br.37**; 2. Roman Chodara (Runners Team Kętrzyn) **go.br.38**; 3. Agnieszka Tyborowska (Urwis Biega, Olsztyn) **go.br.33**; 4. Krzysztof Brągiel (Krzysio Team, Olsztyn) **go.br.2**; 5. Adrian Przybyła (Run Goku Team, Iława) **go.br.24**

• **Piłkarz Roku:** 1. Sebastian Rynkowski (Iskra Narzym) **go.plr.41**; 2. Radosław Pryszczepko (Victoria Bartoszyce) **go.plr.37**; 3. Cezary Jastrzębowski (Start Nidzica) **go.plr.16**; 4-5. Dominik Lemanek (Polonia Iłowo) **go.plr.25**, Grzegorz Perlejewski (KS Wojciechy) **go.plr.35**

• **Sportowiec bez Barier:** 1. Stanisław Stopierzyński (kręgle klasyczne, OKS Warmia i Mazury) **go.sbb.16**; 2-3. Kamil Najdrowski (kolarstwo na wózkach, Smok Orneta) **go.sbb.12**, Katarzyna Orzechowska (strzelectwo pneumatyczne, OKS Warmia i Mazury) **go.sbb.13**

>>> Sms-y wysyłamy na numer 7248 (2,46 zł brutto), w treść wpisując tylko kod (są zaznaczone na czerwono).

DRYH

SPRINTEM

KOSZYKÓWKA\\\ Jak już informowaliśmy, pierwszoligowy KKS Agapit Olsztyn - w ostatnim w tym roku meczu - w Jezioranach pokonał AZS Uniwersytet Gdański.

• **Inne wyniki 13. kolejki:** Mon-Pol Płock - Huragan Wołomin 77:69, Bogdanka AZS UMCS II Lublin - AZS Uniwersytet Warszawski 48:75.

• **Czołówka tabeli:** 1. Sokołów Podl. 21 (11 meczów); 2. AZS Politechnika Gdańsk 21 (12); 3. Pabianice 20 (11); 4. KKS Agapit 20 (12); 5. GTK Gdynia 18 (11).

FUTSAL\\\ **15. kolejka Ekstraklasy:** Constract Lubawa - Red Dragons Pniewy 2:1 (Adriano Lemos 26, Tomasz Kriezel 40 - Adrian Skrzypek 38),

• **Inne wyniki:** AZS UW Wilanów - Clearex Chorzów 3:1, Rekord Bielsko-Biała - Piast Gliwice 6:2, Red Devils Chojnice - Widzew Łódź 1:2, Dreman Opole Komprachcice - BSF Bochnia 4:0, Legia Warszawa - Słoneczny Stok Białystok 3:4, FC Toruń - Futsal Leszno 3:5.

• **Czołówka tabeli:** 1. Rekord 39; 2. Constract 37; 3. Piast 32; 4. Leszno 25; 5. Dreman 24.

SIATKÓWKA\\\ W 12. kolejce II ligi siatkarze AZS UWM Olsztyn przegrali 0:3 (-22, -13, -19) z Arką Chełm.

• **Inne wyniki:** Lechia II Tomaszów Maz. - Sparta Grodzisk Maz. 0:3 (-23, -19, -16), SMS PZPS II Spała - Metro Warszawa 0:3 (-20, -24, -18), Czarni Rząśnia - Wola Warszawa 1:3 (-26, -17, 22, -18), Centrum Augustów - Camper Wyszków 1:3 (24, -23, -18, -23).

• **Czołówka tabeli:** 1. Arka 36; 2. Sparta 28; 3. Metro 26 (...) 12. AZS UWM 3.

>>> **11. kolejka II ligi kobiet:** Gedania Gdańsk - Chemik Olsztyn 3:1 (-22, 25, 21, 14), Sparta Warszawa - Krótka Mysiadło 0:3 (-18, -20, -23), AZS AS Uniwersytet Gdański - Wieżyca II Stężyca 3:0 (17, 21, 11), Pałac II Bydgoszcz - AZS AWF Warszawa 1:3 (-16, -19, 17, -18).

• **Czołówka tabeli:** 1. Gedania 24; 2. AZS AWF Warszawa 23; 3. AZS Uniwersytet Gdański 23 (...) 9. Chemik 1.

PIŁKA RĘCZNA\\\ W II lidze bardzo ważne zwycięstwo odniosła Jedynka Kodo, która w Morągu pokonała dotychczasowego lidera z Bydgoszczy!

• **Wyniki 11. kolejki:** Jedynka Kodo Morąg - AZS UKW Bydgoszcz 31:29 (16-14), Wybrzeże Gdańsk - Sambor Latocha Agropom Tczew 29:34 (17-15), BSMS Bartoszyce - Pogoń Handball Szczecin 25:30 (9-11), AZS Fahrenherit Gdańsk - Szczypiorniak II Olsztyn 34:31 (17-16), Handball Czersk - Czarni Olecko 39:17 (17- 9).

DRYH

PO 11 KOLEJKACH

1. Sambor	30	382:289
2. Jedynka	**29**	**374:291**
3. AZS UKW	28	405:312
4. Pogoń	24	358:323
5. SMS II*	18	343:300
6. MTS*	17	280:258
7. Wybrzeże	12	367:356
8. Czersk	12	313:308
9. BSMS	**10**	**288:311**
10. AZS Gdańsk	9	277:338
11. Szczypiorniak II	**3**	**275:417**
12. Czarni	**3**	**289:448**

* mecz zaległy

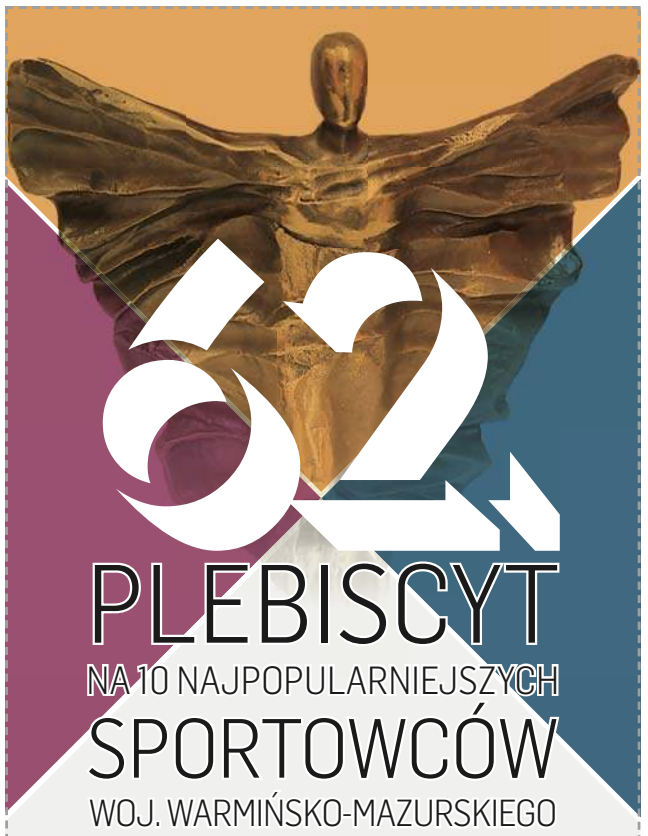

62
PLEBISCYT
NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH
SPORTOWCÓW
WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

GŁOSUJĘ NA:

1.....

2.....

3.....

4.....

5.....

6.....

7.....

8.....

9.....

10.....

Pełna lista kandydatów dostępna na **www.gazetaolsztynska.pl**. Kupon należy dostarczyć do 31 stycznia 2023 r. na adres: **GrupaWM sp. z o.o., 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5, z dopiskiem: „Plebiscyt".**

Imię i nazwisko .....

Adres .....

Tel. .....

e-mail: .....

Oświadczam, że zapoznałem się i akceptuję regulamin Plebiscytu, który jest dostępny w siedzibie spółki i na stronie internetowej www.gazetaolsztynska.pl

Administratorem danych osobowych podanych na kuponie jest Grupa WM Sp. z o.o. z siedzibą w Olsztynie przy ul. Trackiej 5. Podane dane będą przetwarzane wyłącznie w celu przeprowadzenia Plebiscytu. Uczestnikom przysługuje prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych osobowych jest dobrowolne, lecz niezbędne dla potrzeb przeprowadzenia Plebiscytu.

Data i podpis .....

Wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych realizowanych przez Grupę WM Sp. z o.o. oraz przekazania ich sponsorowi nagród .....

Wyrażam dobrowolną zgodę na otrzymywanie informacji handlowych drogą elektroniczną na podany adres poczty e- mail i numer telefonu od Grupy WM Sp. z o.o. oraz sponsora nagród .....

Wyrażenie powyższych zgód jest dobrowolne i daje możliwości uczestnictwa w losowaniu nagród na zasadach określonych w Regulaminie.

Data i podpis .....

BAL SPORTU i BIZNESU 2023

4622otbp-A -K

eprasa.pl 3c4f0b38f7

WŚRÓD NASTĘPCÓW CZESŁAWA MICHNIEWICZA WYMIENIA SIĘ M.IN. UKRAIŃCA ANDRIJA SZEWCZENKĘ, CHORWATA NENADA BJELICĘ I HISZPANA ROBERTO MARTINEZA

MUNDIAL, CZYLI SIEDEM RAZY M

PIŁKA NOŻNA\\\ Za nami prawdopodobnie najdziwniejszy, a na pewno zdecydowanie najdroższy, finałowy turniej mistrzostw świata. Wstępnie planowaliśmy podsumować tę imprezę w formie Alfabetu, ale ostatecznie postanowiliśmy się skupić na literze M.

ARTUR DRYHYNYCZ
a.dryhynycz@
gazetaolsztynska.pl

Messi Lionel - słynny Argentyńczyk zdobył w futbolu prawie wszystko, co było do zdobycia. Prawie, bo do niedzieli nie miał na koncie tytułu mistrza świata, więc w hierarchii argentyńskich bogów futbolu wciąż był drugi. Oczywiście za Diego Maradoną, który w 1986 roku poprowadził rodaków do złotego medalu Mundialu w Meksyku. Tego samego, na którym Polacy po raz ostatni zdołali wyjść z grupy. No i po 36 latach historia się powtórzyła - Argentyna znowu złota, a my znowu wyszliśmy z grupy, po czym w 1/8 finału znowu zostaliśmy boleśnie obici.

Wróćmy jednak do reprezentacyjnych sukcesów Messiego, z których najważniejsze do tej pory było zdobycie Copa America (2021) oraz wicemistrzostwo świata (2014). Poza tym z Barceloną czterokrotnie wygrał Ligę Mistrzów i aż dziesięć razy wywalczył mistrzostwo Hiszpanii. W efekcie siedem razy został uznany za najlepszego piłkarza na świecie. Dla odmiany Maradona z Barceloną mistrzostwa nie zdobył, udało mu się dopiero w Napoli, z którym Argentyńczyk dwukrotnie zdobył mistrzostwo Włoch i Puchar UEFA. Ale za to był mistrzem świata z 1986 roku, w efekcie boski Diego cały czas był w Argentynie numerem jeden. Do niedzieli...

Mbappe Kylian - w ostatnim plebiscycie „France Football" zajął dopiero szóste miejsce, zdobywając dwa razy mniej punktów (85) niż trzeci w rankingu Robert Lewandowski (170). Zdecydowanie wygrał wtedy Karim Benzema (549), który jednak w Katarze nie zagrał z powodu kontuzji. Dzisiaj możemy tylko gdybać, jakby wyglądał niedzielny finał, gdyby Francuzi mieli i Mbappe, i Benzemę.

Ostatecznie zobaczyliśmy tylko Mbappe, który niemalże w każdym meczu udowadniał, że wart jest każdych pieniędzy (z kolei Lewandowski wypadł po prostu blado), a jego finałowa bramka na 3:3 była po prostu futbolowym arcydziełem, czymś, o czym nie tylko francuscy kibice długo jeszcze będą pamiętać.

Ostatecznie Mbappe musiał się zadowolić drugim miejscem i trofeum dla najlepszego strzelca turnieju, ale gdy doszedł do siebie po finałowej porażce, w poniedziałek w mediach społecznościowych napisał: „Wrócimy!"

Fot. PAP/EPA

Triumfujący Leo Messi - od niedzieli kolekcja jego sportowych trofeów jest już kompletna

Martinez Emiliano - jego udane interwencje w finale oraz w serii rzutów karnych dały Argentynie mistrzostwo świata, a jemu „Złote Rękawice" dla najlepszego bramkarza Mundialu. Szkoda tylko, że z tego szczęścia trochę rozum mu odebrało, bo na kończącej mistrzostwa uroczystości na oczach milionów kibiców rękawice te przyłożył sobie do... krocza.

Maroko - najpierw sensacyjnie wygrało grupę, po czym poradziło sobie z Hiszpanią i Portugalią! Ostatecznie Marokańczycy zajęli czwarte miejsce, co jest najlepszym wynikiem Afryki w historii mistrzostw świata. I raczej nie było to ich ostatnie słowo...

Meksyk - jego mecz z Polską został uznany za najgorsze widowisko katarskiego Mundialu. O ile dla Meksykanów taki tytuł to pewnie nowość i powód do wstydu, o tyle dla biało-czerwonych to nie pierwszyzna, że przypomnimy 0:2 z Koreą Południową (2002), 0:2 z Ekwadorem (2006) czy 0:3 z Kolumbią (2018).

Marciniak Szymon - trzecia - obok Messiego i Mbappe - gwiazda niedzielnego finału. Pierwszy polski sędzia, który dostąpił tego zaszczytu, wraz ze swoimi asystentami spisał się znakomicie. Był wszędzie i widział wszystko, jednocześnie błyskawicznie potrafił utemperować piłkarzy obu zespołów. W znacznej mierze to jego zasługa, że obejrzeliśmy znakomity finał, być może najlepszy w historii.

Michniewicz Czesław - niby awansował na Mundial, niby wyszedł z grupy, co nie udało się nam od 36 lat, a mimo to nad Wisłą nikt - poza grupką zblatowanych z selekcjonerem dziennikarzy - jakoś z radości nie skakał. Ale co się dziwić, skoro momentami (a raczej znacznie dłużej) normalnie oczy krwawiły od patrzenia na boiskowe popisy polskiej reprezentacji, która usiłowała wprowadzić w życie taktyczne plany swego trenera (ustawienie jeden-dziewięć-jeden i laga na Robercika). W efekcie zrozumieliśmy, że nie zawsze sprawdza się teza, iż „lepiej brzydko grać i wygrać niż grać pięknie i przegrać".

Mimo to Michniewicz pewnie na stołku by się utrzymał, ale popełnił jeszcze jeden błąd, czyli poważnie podszedł do obiecanej przez premiera premii, którą reprezentacja miała otrzymać po wyjściu z grupy. Miało to być marne 30 milionów złotych, chociaż niektórzy mówią nawet o 50 milionach. Na czym polegał błąd Michniewicza? Że uwierzył. Że zapomniał o losie obiecanych wcześniej stu tysiącach mieszkań, milionie samochodów elektrycznych i nowym planie Marshalla. Uwierzył, po czym jeszcze w Katarze, w środku pewnej nocy, zaczął te miliony dzielić, co było przysłowiowym dzieleniem skóry na niedźwiedziu. Szybko pojawiły się problemy, bo były różne pomysły na rozdział tej nagrody, ale najlepsi mogli liczyć nawet na milion złotych. Nie dziwota, że w kilku głowach pewnie się trochę zakręciło, ale szybko przyszło otrzeźwienie, bowiem okazało się, że jak premier mówił o premii, to... tylko mówił. Zrobił się jednak kwas, tym bardziej że selekcjoner ponoć o tych pieniądzach nie powiedział ani słowa prezesowi PZPN, w efekcie Cezary Kulesza nie przedłużył z Michniewiczem kontraktu, który kończy się 31 grudnia. I chyba raczej już nie przedłuży...

Na koniec dodam jeszcze, że chorwaccy piłkarze za zajecie trzeciego miejsca dostaną od rządu po 16 tysięcy euro premii, czyli niecałe 80 tysięcy złotych. A nasi za wyjście z grupy mieli niby dostać miliony? Cóż, kto bogatemu zabroni...

eprasa.pl 3c4f0b38f7